

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 3. Telefon: Redakcji 78, Administracji 98. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś. Janki 1, Telefon 3-40. CENA PRYMUERATY: miesięcznik z dostawą pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 50 gr. Zagranią 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—30 gr., za tekst, bez zdjęć, ogłoszenia reklamowe—30 gr. za wiersz. Za tytuł cenę dobiera się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastępowaniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zarobkowa 25%. Dla poszukujących pracy 50% za tydzień. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-ćcio kolumnowy, za tekstem 10-cielanowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Straszna katastrofa w Warszawie 18 osób zabitych — 4 ranne.

WARSZAWA, (PAT). — W DNIU WCZORAJSZYM OKOŁO GODZ. 6.30 RANO PRZY ULICY KROCHMALNEJ NR. 57 WYDARZYŁA SIĘ WIELKA KATASTROFA. OBOK DOMU NR. 57 POD N-REM 59 ZNAJDUJE SIĘ BROWAR HABERBUSZA—SZELEGO. ŚCIANA FRONTOWA TEJ POSESJI, KTÓREJ CEGŁA I ZAPRAWA ULEGŁY ZBUTWIENIU, POD NAPÓREM ZŁOŻONYCH TAM OLBRYZMICH ZAPASÓW JĘCZMIENIA RUNĘŁA, PADAJĄC NA SASIEDNI MAŁY DREWNIANY PARTEROWY DOMEK I PRZYKRYWAJĄC GO MASAMI CEGŁY I JĘCZMIENIA. PIERWSZY ZAALARMOWAŁ O KATASTROFIE WŁADZE POSTERUNEK SZKOŁY POLICYJNEJ, ZNAJDUJĄCEJ SIĘ NAPRZECIWKO MIEJSCA WYPADKU. NA POMOC POSPIESZYLI NATYCHMIAST UCZNIOWIE SZKOŁY POLICYJNEJ, DZIĘKI TEMU UDAŁO SIĘ URATOWAĆ 9 OSÓB ORAZ 4 OSOBY RANIONE, KTÓRE PRZEWIEZIONO NATYCHMIAST DO SZPITALA. NA MIEJSCIE WYPADKU PRZYBYŁA NATYCHMIAST STRAŻ POŻARNA, PRZYBYŁ NIEZWŁOCZNIE WICEWOJEWODA OLPINSKI, ZASTĘPCA CHOROGE NACZELNIKA WYDZIAŁU BEZPIECZEŃSTWA KOMENDY POLICJI INSP. CZYNIOWSKI, NIEBAWEM PRZYBYLI PREZYDENT MIASTA SŁOMIŃSKI, NACZELNIK WYDZIAŁU OPIEKI SPOŁECZNEJ MAGISTRATU I INNI PRZEDSTAWICIELE WŁADZ. AKCJA RATUNKOWA W TOKU.

Min. Pieracki na miejscu wypadku.

WARSZAWA, (Pat). — Natychmiast po otrzymaniu zawiadomienia o katastrofie przy ulicy Krochmalnej przybył na miejsce p. minister spraw wewnętrznych Pieracki oraz komendant garnizonu m. stoł. Warszawy.

WARSZAWA, (Pat). — Min. Pieracki po szczegółowym zbadaniu miejsca katastrofy odwiedził osoby ocalałe oraz rodziny dotknięte skutkami katastrofy. P. minister zainteresował się przyczynami katastrofy oraz polecił zebraniem na miejscu przedstawicielom władz okazanie jak najdługo idącej pomocy osobom poszkodowanym przez katastrofę.

Wydobywanie rannych i zabitych.

WARSZAWA, (Pat). — Dotychczas wydobyto z pod gruzów 18 trupów. Przeważa jest wytyżona akcja ratunkowa, w której bierze udział straż pożarna, policja, wojsko. W zasypnym domu mieszkało 31 osób.

Prof. Bartel na Zamku.

Wręczenie odznak Orderu Orła Białego.

WARSZAWA, (Pat). — P. Prezydent Rzplitej przyjął dziś o godz. 13 na prywatnej audjencji b. premiera prof. Bartla, któremu wręczył odznak Orderu Orła Białego.

Rola Polski w dziele rozbrojenia (Wywiad u deputowanego Pierre Cot'a).

W sobotę opuścił Polskę po 2-dniowym pobycie deputowany stronnictwa radykałów p. Pierre Cot. Drugi dzień pobytu spędził p. Cot w Toruniu gdzie był obecny na uroczystości wręczenia sztandaru okręgowemu Zw. Obronów Ojczyzny. Przed wyjazdem p. Cot przyjął przedstawicieli PAT-u i podzielił się z nimi spostrzeżeniami, jakie wywniósł ze swej krótkiej bytności w Polsce.

— Wręczenie mi — oświadczył p. Cot — jest jak najlepsze. Dzieło odbudowy dokonane przez Polskę w tak krótkim czasie wprost zdumiewające. Uderzył mnie zwłaszcza ogrom pracy, dokonanej w dziedzinie gospodarczej. Unifikacja prawna, proces scalania poszczególnych dziedzin kraju zasługują również na najwyższą uwagę. Dorobek Polski w dziedzinie ustawodawstwa społecznego może służyć za przykład innym państwom. Pragnę zaznaczyć, że osiągnięte przez Polskę wyniki mało są znane we Francji, to też postanowiłem powrócić tu jeszcze w lecce roku przyszłego tym razem na dłużej i zaznajomić się bliżej ze sprawami polskimi.

— Jakże Pan Posel odniósł wrażenie ze swego pobytu na Pomorzu?

— Byłem obecny w Toruniu na defiladzie oddziałów wojskowych i b. kombatanów, po tem zaś wzięłem udział w obiedzie żołnierskim. Wyznać, że nie miałem pojęcia iż dy scyplina i wzorowa postawa wojskowa dają się w tym stopniu polaczyć ze stosunkiem przyjaźliwym, niemal koleżeńskim między wojskowymi różnych stopni.

Znacze że od generała do żołnierza przysięga wam jedna idea, jedna myśl przewodnia, która jak mogłem stwierdzić — daleka jest od wszelkiej agresywności.

— Przechodząc do zagadnień ogólnych, czy wolno zapytać, jak Pan Posel wyobraża sobie rolę Polski w światowej akcji na rzecz pokoju powszechnego z uwzględnieniem specyficznego geograficznego położenia Polski?

— Polska na do odegrania w tej akcji dużą rolę, która harmonizuje z rolą Francji i innych krajów, Polska jest zainteresowana w tem, aby uniknąć najgorszej ewentualności jaką byłoby ponowne uzbrojenie Niemiec — można jej uniknąć tylko w jeden sposób: — przez rozbrojenie powszechne. Zapewne nie byłoby ono pozbawione ryzyka, lecz druga alternatywa, t. j. wyścig zbrojeń, byłaby jeszcze groźniejsza i uczyniłaby wojnę nieuniknioną. Nie przeczę, że militarystom niemieckim napędzić może obawa Francji i Polski. — Nie przeczę również, że rozbrojenie Niemiec nie jest całkowite, aczkolwiek alarmy na tem temat zbrojeń Rzeszy są nieraz przesadzane. To też uważam za konieczny ekwiwalent rozbrojenia kontrole, zwłaszcza kontrole fabrykacji broni i wydatków wojskowych, połączona z ich ograniczeniem.

— Czy kontrolę rozumie Pan Posel jako gwarancję bezpieczeństwa?

— Poniekąd tak. Nie speriam się zresztą o słowa. Zaczynam przystać z naciskiem, że nie mam bynajmniej na myśli rozbrojenia mechanicznego wszystkich państw. Ja i moi koledzy partyni jesteśmy realistami i uważamy, że położenie geograficzne i warunki spe-

Nazwiska ofiar katastrofy.

WARSZAWA, (Pat). — Nazwiska 18 zabitych: Flis Antoni 53 lata, Flis Teofil 31 lat, Flis Bonisław 24, Flis Wacław 18, Dadek Jan 39, Nowak Ludwik 40, Nowak Janina 5 mies. Gurgiel Dawid 65, Gurgiel Lejbusz 20, Cieśliński Czesław 20, Cieśliński Józef 40, Kalina Władysław 26, Kalina Marjan na 26, Kalina Halina 1 i pół r. Lysakow Aleksander 31, Gombińska Marja 30, Gombińska Ruchla 3 lata, Gelnert S. 1 rok. Cztery osoby ciężko rane przewieziono do szpitala im. Duchy. Nazwiska ich są: Babicki Jan lat 70, Babicka Agnieszka lat 61, Sarmo Aleksander lat 20 i Gurgiel Chaim lat 23.

Sytuacja w Genewie opanowana.

GENEWA, (PAT). — Pomimo zakazu zbierania się na ulicach sytuacja jest nadal niepewna. Wczoraj wieczorem około godz. 22 około 100 manifestantów, śpiewając międzynarodówkę starali się rozpocząć brawanie z żółtymi, żołnierzami, na których tłum naparł, skierowali na manifestantów sikawkę pożarną. Wobec oporu manifestantów aresztowano szereg osób.

SENSACYJNE POGŁOSKI o rozwiązaniu Reichstagu i okrojowaniu konstytucji.

BERLIN, (Pat). — Kancelarz Papen rozpoczął w niedzielę rozmowy z przywódcami stronnictwa dłuższą konferencją z Hugenbergiem jako przywódcą stronnictwa niemiecko-narodowego. — Prasa notuje pogłoski o możliwości rozwiązania Reichstagu i okrojowania konstytucji. Przeciwno tym planom występują premierzy rządów krajowych, odwołując się do prezydenta Hindenburga. — Niepewność sytuacji jest tak wielka, że zarówno w prasie jak i w kołach politycznych krążą najfantastyczniejsze pogłoski.

Inwalidzi niemieccy przeciwko reformie konstytucji.

BERLIN, (Pat). — Obradujący w sobotę i niedzielę w Berlinie naczelny związek inwalidów niemieckich, zebranych na 21 konferencji, wypowiedział się kategorycznie przeciwko zapowiedzianej przez rząd Rzeszy reformie konstytucji i prawa wyborczego.

Wciąż krwawe zajścia.

LIPSK, (Pat). — Dzień dzisiejszy obfitował w krwawe zajścia uliczne. Kilkakrotnie dochodziło do burzliwych awantur pomiędzy hitlerowcami a konunistami. 5 osób jest rannych.

Porażka reprezentacji polskiej w Dortmundzie.

DORTMUND, (PAT). — Wczoraj odbyło się w Dortmundzie międzynarodowe spotkanie niemieckie — polskie. Zwycięstwo Niemców 14:2.

Przebieg poszczególnych walk był następujący: WAGA MUSZA: — Polus walczył ze Spanaglem. W pierwszej rundzie przewagę miał lepszy technicznie Niemiec, w drugiej agresywniejszy Spannagel posiadał ciosy bardziej skuteczne w 3 rundzie wyrównowa przewagę techniczną Spannagela, który zwyciężył na punkty 2:0 dla Niemców.

WAGA KOGUCIA: — Forlański — Ziegler. W pierwszej rundzie Niemiec zwyciężył Forlańskiego przez techniczny knock-out 4:0 dla Niemców.

WAGA PIÓRKOWA: — Sipiński walczył z Jakubowskim. Silniejszy fizycznie i lepszy technicznie Niemiec zwyciężył na punkty 3-rundowej walce, 6:0 dla Niemców.

WAGA LERKA: — Arski walczył ze Schmedesem. W pierwszej rundzie wyraźną przewagę ma Arski, który panuje nad sytuacją, uderza celnie i częściej. W obu następnych rundach lepszy jest Schmedes. Arski pod silnym cięciem Niemca kilkakrotnie idzie na deski, lecz nie rezygnuje jednak z walki i trzyma się do końca mimo wyzerania. Wygrywa na punkty Schmedes, Punkcja 8:0 dla Niemców.

WAGA ŚREDNIA: — Garnarek — Strohmann. — Garnarek zwyciężył dla Polski, jedyną w meczu tym zwycięstwo, uzyskuje znakomitą przewagę nad przeciwnikiem we wszystkich trzech rundach. W pierwszej Garnarek obserwuje przeciwnika, wykazuje lepszą technikę przysadzając rundę dla siebie. W drugiej Garnarek panuje całkowicie nad sytuacją. Moene jego ciosy kilkakrotnie posyłają Niemca na ziemię. Gong ratuje Strohmanna od knock-outu. W trzeciej rundzie Niemiec przyszedł do siebie, mimo to Garnarek jest znów lepszy. Zyskuje 2 punkty. Ogólna punkcja 8:2 dla Niemców.

WAGA CIĘŻKA: — Zieliński — Kohlhaas. Pierwsza runda daje walkę wyrównaną. W drugiej i trzeciej rundzie Kohlhaas ma znaczną przewagę techniczną i zwycięża na punkty.

Ostateczny wynik meczu 14:2. Po zawodach przesyła niemieckiego Związku Bokserskiego wręczył zwycięskiej drużynie złoty puchar, ufundowany przez sławnego boksera niemieckiego Schmelinga. Sędziował de-Baker. Widzów przeszło 8.000.

Nota brytyjska w sprawie długów wojennych. Żądanie rewizji międzypaństwowych zobowiązań finansowych.

LONDYN, (Pat). — Nota brytyjska w sprawie długów wojennych, do rzeżona w Waszyngtonie amerykańskim sekretarzowi stanu przez ambasadora brytyjskiego w dniu 10 listopada br. została dzisiaj wieczorem zamieszczona w prasie dla opublikowania w dziennikach poniedziałkowych.

Nota rozpoczyna się od przypomnienia, że rząd brytyjski z największą radością i gotowością zaakceptował w swoim czasie propozycję prezydenta Hoovera w sprawie jednorocznego moratorium dla długów międzypaństwowych. Celem tej propozycji było — jak to wówczas zostało oświadczone — użycie trudnościom, wynikającym z powodu spadku cen i wobec braku zaufania do gospodarczej i politycznej stabilizacji, co przyczyniło się do przywrócenia tego zaufania.

Nadzieje związane z inicjatywą Hoovera niestety nie sprawdziły się i trudności gospodarcze, którym inicjatywa ta miała ulżyć, nie skończyły się.

Nota przypomina, że już w październiku roku ubiegłego komunikat, ogłoszony w Waszyngtonie z racji po bytu premiera Laval'a, uznał, że zanim rok Hoovera się skończy, nie będzie dłużej zaważyć w sprawie zobowiązań międzypaństwowych stosownego porozumienia na okres przejściowy depresji handlowej oraz, że inicjatywa w tej sprawie powinna być zawczasu podjęta przez główne zainteresowane mocarstwa europejskie, w zakresie umów, egzystujących przed dniem 15 lipca 1931 roku.

Dzisiaj wielu myślących ludzi na całym świecie doszło do przekonania, że o ile depresja ma być przeczyniona, to dalsze środki zaradcze winny być podjęte. W związku z powyższymi

cytowanym zaleceniem europejskie mocarstwa kredytorskie zebrały się w czerwcu w Lozannie i porozumiały się co do trwałego układu w sprawie reparacji. Układy te zmierzają do ostatecznego zakończenia spłat-reparacyjnych. Wyobrażają one maksymalne współdziałanie, jakie w zakresie finansów międzypaństwowych zainteresowane rządy mogły jak dotąd okazać, ażeby przyczynić się do przwrócenia powszechnego dobrobytu, co do którego Stany Zjednoczone zainteresowane są nie mniej od Wiekłej Brytanii i dla którego rego współdziałanie Stanów Zjednoczonych jest tak konieczne.

Go do istoty tych środków zaradczych, jakie należałoby podjąć, rząd brytyjski nie zamierza obecnie powie dzieć więcej, aniżeli już kilkakrotnie oświadczył, tem bardziej, że ani pod względem teoretycznym ani też pod względem rzeczowym nie znajduje uzasadnienia dla zmiany swych poglądów.

Rząd brytyjski uważa, że obowiązujący obecnie układ międzypaństwowy o zobowiązaniach finansowych w nim być poddany rewizji.

Rząd brytyjski jest przeświadczony, że należy działać szybko i wierzyć głęboko, że Stany Zjednoczone znajdują sposób, ażeby nawiązać wymianę poglądów jak najprędzej.

Bezpośrednim tematem naszej noty jest jednak sprawa o charakterze bardziej ograniczonym. W dniu 15 grudnia termin płatności następczej raty brytyjskiego długu wojennego. Niemożliwym byłoby spodziewać się, że w ciągu pięciu tygodni można byłoby osiągnąć porozumienie w sprawach o tak szerokim zakresie. Znalazłszy się więc wobec podobnych trudności, konferencja w Lozannie, ażeby przeprowadzić swe prace bez przeszkód, uznała za konieczne wstrzymanie egzekucji płatności, przypadających biorącym udział w konferencji mocarstw. Rząd brytyjski ma nadzieję, że podobna procedura będzie zastosowana obecnie i zwraca się o odroczenie przypadających od niego płatności na okres, proponowany niniejszymi rozmowami lub na okres inny, co do którego nastąpiłoby porozumienie.

Rząd brytyjski uważa, że proponowane rozmowy mogłyby najlepiej być zaczęte w Waszyngtonie i o ile sugeruje stają ta spotka się z przychylnym przyjęciem, rząd brytyjski gotów jest udzielić stosownych instrukcji swemu ambasadorowi. Zarówno co do tego punktu, jak i co do innych punktów, porozuszonych w naszej notcie, rząd brytyjski oczekuje wyrażenia poglądu przez rząd Stanów Zjednoczonych

Próby ustabilizowania cen produktów rolnych na wewnętrznym rynku — podejmowane konsekwentnie i stale nie dały pomyślnych rezultatów. Monopol zbożowy oraz dopłaty (premie) za wywożone masło i bekony, jak dotychczas, również nie przyczyniły się do ożywienia rynku wewnętrznego.

Ostatnia sesja Sejmu lotewskiego zajęła się m. in. specjalnie problemem bezrobocia w Lotwie. W związku z tem programową mowę, poświęconą zagadnieniom kryzysu gospodarczego i bezrobocia, wygłosił premier Skujeniek. W preliminarzu budżetowym na rok przyszły rząd lotewski przewidział 4 miliony latów na walkę z bezrobociem.

Wyniki uporządkowanych ostatnich spisów wykazały, że na Lotwie istniało w roku 1931 — 3032 zakładów przemysłowych (w roku 1928 — 2887, 1929 — 2948 i w roku 1930 — 3013). Wytwórczość tych zakładów sięgała w roku 1928 sumy 392 miljonów latów, 1929 — 446,9, 1930 — 443,5 i w roku 1931 — 356,1 miljonów latów.

Wogóle w wielkim przemyśle lotewskim zatrudniano w roku 1928 — 44,912, 1929 — 49,431, 1930 — 48,236 oraz w roku 1931 — 41,318 robotników. Średni przemysł zatrudniał w roku 1928 — 8170, 1931 — 9,257 robotników i drobny 14,016 w roku 1928, 14,337 — 1929, 14,971 — 1930 i 15,729 robotników w roku 1931.

W dniu 22 ub. m. w Krustpilsie (Krejbzurg) została otwarta druga fabryka cukru na Lotwie. Już od roku 1926 pracuje cukrownia w Jelgawie (Mitawa). W roku bieżącym właściciele otrzymali za buraki cukrowe odprowadzone cukrowniom w Lotwie 6,7 miljonów latów. Należy zaznaczyć, że produkcja obu cukrowni na Lotwie jest obliczona na 23,000 tonn cukru rocznie, co stanowi więcej niż połowę zapotrzebowania na rynek wewnętrznym.

W dniu 22 ub. m. w Krustpilsie (Krejbzurg) została otwarta druga fabryka cukru na Lotwie. Już od roku 1926 pracuje cukrownia w Jelgawie (Mitawa). W roku bieżącym właściciele otrzymali za buraki cukrowe odprowadzone cukrowniom w Lotwie 6,7 miljonów latów. Należy zaznaczyć, że produkcja obu cukrowni na Lotwie jest obliczona na 23,000 tonn cukru rocznie, co stanowi więcej niż połowę zapotrzebowania na rynek wewnętrznym.

„Kóło Piątków“.

WARSZAWA, (Pat). — Wczoraj wieczorem w Kasynie garnizonowym odbyło się zebranie koleżeńskie byłych oficerów i szeregowych 5 p. p. I. Brygady Legionów Polskich. Pułk. dypl. Furgalski zreferował sprawę za wzięcia Kóło Piątków. Po jednomyślnej uchwale założenia kóło przystąpiono do wyborów zarządu. Do prezydium honorowego powołano wszystkich byłych oficerów 5 p. p. Leg. z generałem Berbeckim, inspektorem armii na czele.

Obchód rocznicy w Lipsku.

LIPSK, (Pat). — Z racji 14 rocznicy odzyskania niepodległości odbył się dzisiaj w południe tradycyjny obchód, poprzedzony uroczystym nabożeństwem. Bezpośrednio potem członkowie kolonii polskiej z konsulem Brzezińskim na czele wzięli udział w akademii film. Atrakcją obchodu było wyświetlenie filmu polskiego p. t. „Od Komendanta do Marszałka“. Ukazujących się na ekranie Marszałka i Prezydenta Rzplitej publiczność witała entuzjastycznymi oklaskami.

Strzały przed konsulem polskim w Opolu.

KATOWICE, (Pat). — Z Opoli donoszą: Dzisiaj około 7 wieczór przed konsulem generalnym Rzeczypospolitej w Opolu którego gmach znajduje się w dzielnicy wiloniej Wilhelmstahl, oddano kilka strzałów rewolwerowych. Policjant pełniący służbę przed gmachem ujął 2 sprawców i odstawił ich do aresztu. Atoli kilka minut później ze strony ogrodu konsula generalnego padły dalsze dwa strzały. Zaalarmowany oddział policji wszczął poszukiwania, które nie dały pozytywnych wyników.

Zjazd Rolniczy.

WARSZAWA, (PAT). — Na zakończenie Tygodnia Rolniczego odbył się w dniu wczorajszym w Warszawie centralny Zjazd Rolniczy. Zjazd rozpoczął się o godz. 11 rozpoczęły się obrady komisji regionalnych dla ziem zachodnich, południowych, wschodnich i centralnych. O godz. 14.30 obradowała komisja główna.

Tygodnia Rolniczego. Na zjazd przybył minister rolnictwa Seweryn Ludkiewicz. Referat o wtycznych działaniach dobrowolnych organizacyj rolniczych tak zawodowych jak i spółdzielczych wygłosił inż. Janusz Rudnicki. Następnie senator Wielowiejski omówił wytyczne polityki gospodarczej poczem nastąpiły przemówienia przewodniczących i rezolucje komisji regionalnych dla ziem zachodnich, południowych, wschodnich i centralnych. Po przyjęciu tych rezolucji zabrał głos przewodniczący komisji głównej były minister Janta-Polczyński, który zreasumował wyniki zjazdu i uzasadnił wytyczne głównej rezolucji Zjazdu, która następnie była jednogłośnie uchwalona.

TEATR OBJAZDOWY.

Z uruchomieniem przez Dyr. Teatr. Wil. Teatru Objazdowego wiąże się szereg aktualnych zagadnień teatralnych „na prowincji”.

Są dwa czynniki: widownia i wido wisko. Między widownią a widowskim musi istnieć ścisły harmonijny kontakt.

Spróbujmy teraz zanalizować sztukę „Szczęście od jutra” pod kątem za interesowań i poziomu kulturalnego widowni.

Z drugiej strony — widownia. Sport w naszych miasteczkach nie jest doprowadzony do przesyady.

Drugi moment, wydartyjony przez Kiedrzyńskiego, to życie żony przemysłowca, — życie posiadającej już cechy tragiczmu.

Na wypadek katastrofy „Zeppelin”.



Na świeżo otwartej w Berlinie wystawie pamiątek podróży podległownik wielkiej sterowca niemieckiego „Graf Zeppelin”.

rządziej. Życiem artystów prawie nikt się nie interesuje.

Przemysłowiec, główny bohater komedji, dla którego życiem jest gra, który poza kombinacjami pieniędzy.

Widownia wybuchła śmiechem, gdy ten mówi jakieś „kawały” czy używa komedycznych ruchów.

Dysonanse między widowskim a widownią są wynikiem charakteru utworu. Utwór Kiedrzyńskiego powstał na tle życia wielkomiejskiego.

W obecnym czasie całe życie teatralne zogniskowało się w miastach.

To też autorzy tworzą swoje sztuki prawie zawsze pod kątem zainteresowań miast.

Teatr Objazdowy wtedy tylko będzie mógł spełnić należycie doniosłą rolę kulturalną, gdy zostanie dobrą ni odpowiednim repertuar sztuki.

Jeszcze więcej długo przebywać poza murami tego cmentarza, przyprowadzić go do życia.

Bronisław Owczynnik.

Duksty w listopadzie 1932 r.

Z ulic Paryża.



Na ulicach m. Paryża a zwłaszcza na wielkich bulwarach pojawiają się coraz częściej przenośne pawilonyzowane kioski.

Na ilustracji naszej widzimy taki kiosk, w którym kilku młodych malarzy z widocz nym humorem sprzedaje swoje utwory.

Tragedje w życiu cyganiejki paryskiej.

Paryż — ojczyzna bohemy artystycznej — przeżywa dzisiaj ciężkie czasy.

Minęły bezpowrotnie — przynajmniej na razie — te czasy, gdy w wielkich kawiarniach Montparnassu w Dome, Coupole, Hucley się tłumy turyści amerykańskich.

George de Nevers z Chiengo i John Horn Mathews z Orange, młodzi i utalentowani, zajmowali wspólnie duże atelier.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Wycieczka do Rosji Sowieckiej.

W okresie świąt Bożego Narodzenia Stowarzyszenie Inżynierów w Warszawie organizuje trzytygodniową wycieczkę do ZSSR.

Wycieczka ma za zadanie zaznajomienie się z ważniejszymi zdobyczami techniki w ZSSR.

W przedziale trzeciej klasy siedzą dwaj przywoźcy odziani pasażerowie.

Światem rządzą kaleki

W Berlinie otwarto w tych dniach oryginalną wystawę, której inicjatorzy postawili sobie za zadanie dowiedzieć się, w dziedzinach decydujących rolę odgrywały ludzie upośledzeni fizycznie.

Aby zilustrować przykładami i umotywo wać tę tezę psychologiczną, organizatorzy wystawy zgrupowali olbrzymi materiał w postaci rysunków, fotografji, książek, broszur, szkiców etc. etc.

Przykłady? Oto czołowy pisarz poe ta, „boski” Aretano, którego zjadłwie epigramaty przyprawywały o bładz strach królów i cesarzy.

Nie ograniczając się do świata polityki, inicjatorzy wystawy berlińskiej zgrupowali olbrzymi materiał, dotyczący sfer artystycznych, literackich, naukowych.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Helena Romer. Tutejsi. Nowele. Wyd. Rój, Warszawa. Swol Ludzie. Nowele. wyd. L. Chomiński. Wilno.

Humor. WŁAŚCIWY POWÓD. W przedziale trzeciej klasy siedzą dwaj przywoźcy odziani pasażerowie.

Każdy sposób dobry!

PLOTKI O ARTYSTACH. — SALATKA A DŁUGOWIECZNOŚĆ. — TEA-ROOM W KOSCIELU. — „CO MOŻE MIŁOŚĆ”. — OD PIESI DO BEZSZTYKU. — PRZEKUPKI W MODNYCH KAPELUSZACH. — KRÓL REKLAMY A KOKARDKI.

Znane są dobre sposoby zwracania uwagi w prasie na artystów, o których chwiliwą ja kos mniej się mówi.

Tu spotyka ANNA HAYKINS. Mogłaby zachować swą urodę znacznie dłużej, gdyby nie była z życia kremlu i mydła firmy CARTON i SYN.

Na tym samym cmentarzu spotykamy je szcze reklamy następujące: Jeśli chcecie jeszcze długo przebywać poza murami tego cmentarza, przyprowadźcie go do życia.

Jeśli chcecie jeszcze długo przebywać poza murami tego cmentarza, przyprowadźcie go do życia. Nie wszystkie sposoby reklamy są do siebie podobne.

„Młody milioner, wysoki, poślizgnięty, ma złykany, uczuciowy pragnie posłubić młodą pannę, podobną pod każdym względem do bohaterki ostatniej powieści Boba Alsworth p. t. „Co może miłość”.

Na drugi dzień cały nakład powieści był wyczerpany. Na inny jeszcze pomysł wpadł pewien re staurator w Nowym Yorku.

W Danji zdarzył się zabawny wypadek walki z konkurentem zawodowym. Oto pewien magazyn miod sprowadził wielką ilość kapeluszy słomkowych z dużymi rondami.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

— Dr. Melanija Lpińska. Kobieta i rozwój Nauk lekarskich. Wyd. Kasy Mińskiego Warszawa.

— „Wiedza o przemysle i handlu wleńnianym. Do niecierliwych w polskiej literaturze dzieł z zakresu literatury dla samodzielnego przemysłowca i handlowca.

— Po interesującym przedstawieniu historii owarzstwa autor umiejtnie wprowadza cie telnika w zagadnienia geografji gospodarze wleńny i sposoby techniczne przemysłu wleńnianego.

— Cena zł. 8. — w księgarniach i Instytucje Szerzenia Praktycznej Wiedzy Przemysłowej Warszawa, Orla 4, tel. 540-92. PKO. 21.886.

— Zgodnie z opinią, wyrażoną przez p. inż. K. Bajera, książka ta nadaje się „nie tylko dla studijacej młodzieży, gdyż również i technicy na samodzielnie stanowisku lub ekonomista znajdzie w niej cały szereg cennych danych i materiałów szczególnie z ostatnich czasów”.

— A. Strug „Złoty Krzyż” tom I p. t. „Tajemnica Renu”, nakład Gebethnera i Wolffa.

— Ostatnia powieść Struga wprowadza w świat wielkiej wojny, a czyni to tak gęstym i interesującym, jak żadna chyba opowieść w ostatnich latach 1. zw. powieści wojennych.

— W celu literackiej ostatni numer „Drog” przynosi pierwszą część głosnego utworu cennego Jana Coteau p. t. „Orfeusz” oraz wiersze chlubnie znanych młodych poetów, Kazimierza Sowińskiego i Felcji Kruzewskiej.

— Nowy numer „EPOKI”. Wyszły Nr. 7 tygodnika „EPOKA” i zawiera treść następującą:

— Wydarzenia i dokumenty: „Kryzysowy uniwersytet”. Siedem bezczynnych kolosów. Wśród nich samo Teatr awangardowy. Reformy w Sowieckach. Są lekarze i lekarzom.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

WŚRÓD PISM.

— Ukazał się listopadowy numer „Drog” i zawiera, jak zwykle, bogatą i urozmaiconą treść.

— Na czelu numeru znajdującej się artykuł Aleksandra Hertza p. t. „Przed epilimem hitlerjady”.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

— Wobec ich były mocno splecione w ostatnim przedgonnym uścisku, Mathews trzymał się jeszcze prosto w fotelu, ciałem zaś de Nevers'a zwisało do połowy na ziemi.

Rozbudowa Gdyni.



Na ilustracji naszej widzimy jeden z fragmentów coraz bardziej rozbudowującej się Gdyni, a mianowicie molo węglove i basen węglove z licznymi torami kolejowymi i żółtymi dachami przeladunku węgla.

RADJO

PONIEDZIALEK 14 listopada 1932 r.

11.40: Kom. pras. Kom. meteor. Czas, 14.55 Program dzienny. 15.00: Chwilka muzyki operowej (płyty). 15.10: Audycja dla dzieci. 15.40: Komunikaty. 15.55: Muzyka w „Wileńku” — pogadanka. 16.15: Lekcja francuskiego. 16.30: Muzyka (płyty). 16.40: „Jak długo mogą żyć zwierzęta” — odczyt. 17.00: Muzyka taneczna. 17.55: Program na wtorek. 18.00: Koncert popołudniowy. 18.50: Rozmowa. 19.00: „Niedza z nadmiaru bogactwa” — odczyt literacki. 19.15: Wileński komunikat sportowy. 19.30: „Na widoknugru”. 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: Operetka „Czarna Marzanna” J. Straussa. 22.00: Skrz. techniczna. 22.15: Recital na wioń. 22.35: Muzyka taneczna. 22.55: Komunikat meteorologiczny. 23.00: Muzyka taneczna.

WTOREK, dnia 15 listopada 1932 r.

11.40: Przegląd prasy polskiej. Kom. mete orologiczny. Czas. 14.55: Program dzienny. 15.00: Koncert dla młodzieży (płyty). 15.40: Komunikaty. 15.50: Muzyka (płyty). 16.00: Wśród książek. 16.15: „Psychologiczne pod sławy nowych programów” — odczyt. 16.30: Kom. Wileńskiego Autoklubu. 16.40: „Czarno dziejska koba książek” — odczyt. 17.00: Kon cert symf. 17.55: Program na środe. 18.00: Muzyka lekka. 18.50: Rozmowa. 19.00: „Kie runek przeciwpiolski odrodzenia litewskiego” — odczyt literacki. 19.15: „Ze swiata radiowe go” — pogad. 19.30: Feljton muzyczny. — 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: Kon cert zyczeń (płyty). 21.05: Dod. do pras. dz. rad. Wiad. sportowe. 21.15: Koncert. 22.00: Audycja wesoła: dwie nowele Kornela Ma kuszyńskiego. 22.40: Muz. tan. 22.55: Kom. meteor. 23.00: Muz. tan.



KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 3. Telefon: Redakcja 75, Administracja 94. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Recepty Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś. ta Jaska 1, Telefon 3-40. CENA PRZESYŁKI: wewnątrz kraju 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., korespondencje—100 gr., ogłoszenia ogłoszeniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zastępczo 25%. Dla poznających pracy 50% niższą. Za numer dowodowy 15 gr. Usług ogłoszeń nie bierze, za tekstami 10-cioletniemu. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wypadki genewskie

Przed kilku dniami doniosły pisma o krwawym zajściu w Genewie. Zajścia te przedstawiały się pokrótce jak następuje:

9 b. m. wieczorem odbywał się w zamkniętym lokalu zamknięty wiec stronnictwa Unji Narodowej, reprezentującego poglądy liberalno-konserwatywne. Wiec nosił charakter demontaracji antysocjalistycznej i jako taki wywołał gwałtowną reakcję ze strony żywiłków skrajnie lewicowych. Przy gmachu, w którym się wiec odbywał zaczęły się skupiać oraz licniejsze grupy socjalistów i komunistów. Wkrótce tłum był tak liczny, że posterunki policji nie mogły sytuacji opanovać. Z tłumy padły pod adresem policji epitet w rodzaju „bandyci“, „mordercy“ i t. d. Tłum napierał coraz silniej na gmach. Policja poprosiła przeto wezwać na pomoc stacjonarowany w pobliżu oddział piechoty. Z chwilą pojawienia się wojska rozmiękło tłum zaczęło przybierać groźne formy. W kierunku policji i żołnierzy posypały się ze wszystkich stron kamienie, palki i inne przedmioty. Kilkunastu żołnierzy i kilku oficerów odnieśli rany.

Położenie stawało się coraz krytyczniejsze. Rozruchwalony słabą siłą liczebna policja oraz wojska tłum zaczął wydzierać żołnierzom broń, rzucać stawiającym opór garście popiołu i pieprzu w oczy, bićce robozonych itd. Z pomocą osaczonym przybyły jeszcze dwa oddziały wojska. Ustawiono na rogach ulic karabiny maszynowe, a gdy krótkotnie wezwano do tłumy i salwa oddana w powietrze nie odniosła skutku, obsługa karabinów maszynowych zaczęła ostrzeliwać tłum ogniem krzyżowym. Dopiero wtedy tłum w panice zaczął się rozpraszać. Na ulicy pozostało dwanaście trupów i sześćdziesiąt pięciu rannych. Wśród ofiar jak zwykle w takich wypadkach była, znalazły się osoby całkiem niewinne, które jedynie przygodnie wzięły udział w starciu.

Po północy sytuacja została opanova. Dodać należy, że w tym samym mniej więcej czasie doszło również do zbrojnych starć między policją a tłumem w Lozannie.

Wszystko zdaje się świadczyć o tem, że rozruchy były zgóry planowane. Opinia publiczna uważa za jednego z głównych inicjatorów omawianych wypadków niejakiego Leona Nicole, lidera socjalistów genewskich, który miał oddawna już systematycznie pracować nad zorganizowaniem ulicznych demonstracji. Przywódcy komunistów i socjalistów w Genewie z Nicolem na czele otrzymać mieli w przeddzień rozruchów instrukcje, w myśl których zorganizowany tłum miał zająć wszystkie kawarnie w rejonie gmachu, gdzie się odbywał wiec Unji Narodowej, delegowaną grupę szturmową na wzmiankowany wiec, zająć trybunę, przerwać wiec przy pomocy wszelkich możliwych środków, okazać czynny sprzeciw policji przy jej próbach przywrócenia w sali wiecowej porządku, wreszcie zająć ulice Genewy dla zorganizowania czynnego oporu względem wojska. W związku z tą instrukcją Nicole wygłosił na parę godzin przed wypadkami, przemówienie, oświadczając, że rewolucja w Genewie stała się rzeczą nieuniknioną, że maszy winne wyjść na ulicę i okazać czynny opór oddziałom wojskowym, wreszcie, że rewolucja genewska nie powinna się ograniczyć tylko do Szwajcarii, a stać się sygnałem do rewolucji światowej. Dochodzenie policji ustaliło też, że duża rolę w organizowaniu rozruchów odegrał wybitny komunist Tronchet.

Tak mniej więcej przedstawia się dotychczas faktyczna strona genewskich wypadków. Skoro się uwzględni stosunki szwajcarskie, to liczba ofiar, która w innym mieście europejskim nie byłaby tak wygórowana, uderza musi każdego bezstronnego obserwatora współczesnego życia politycznego. Szwajcaryja bowiem należy a przynajmniej dotychczas, należała, do tych nielicznych krajów, które z czystym sumieniem i szczerą się mogły wysoki poziom „cyki, zarówno indywidualnej, jak społecznej, oraz wysokiem wrobieńcem politycznym i umiarem swych obywateli. Wypadki genewskie wstrząsnęły głęboko tą opinią jak o Szwajcaryję. Żył cały świat, nie mówiąc już o samych obywatelach, dumnych ze swych wolnościowych tradycji, że

swęj przysłówowej tolerancji politycznej i ze swęj równowagi społecznej republiki helweckiej.

Niewątpliwie, kryzys gospodarczy, który ogarnął cały świat, a który dotychczas pozornie Szwajcaryję omijał, odegrał w wypadkach genewskich niedostrzeganą rolę. Radykalizm pewnie dostrzegalną rolę. Dadykalizm pewnych ugrupowań lewicowych, jaki się ostatnio w tak smutny sposób w grodzie nadlemańskim przejawiał, tłumaczy się w pierwszym rzędzie przelankami natury ekonomicznej. Partja komunist. była oficjalnie w kantonie genewskim uznana za nielegalną Komunist. siła rzeczy głosowała na zbliżoną do nich pod wielu względami listę socjaldemokratów. Tem się tłumaczy gwałtowna radykalizacja tych ostatnich. Grunt był więc podminowany i wystarczyła iskra by krew się piała.

Nie wyolbrzymiając wypadków genewskich dojdź jednak trzeba do wniosków, że pogorszenie się sytuacji ekonomicznej w związku z kryzysem ogólnosiwiatowym naogół gorzej jest znoszone w Europie Zachodniej aniżeli we Wschodniej. Objaw to doświadczenia. Wskazywałby na to że nerwy zachodniego Europejczyka, przyzwyczajonego do wysokiej stopy życiowej, nie wytrzymują restrykcji ekonomicznych, które nienawykły do wygody i dobrobytu, przeciwny mieszkaniec Europy Wschodniej znosi łatwiej i spokojniej, przyczyniając się w ten sposób do przetrzywania kryzysu.

GENEWA. (Pat.) Po krwawych wypadkach, które rozegrały się tu we środę, odbyło się posiedzenie związku syndykatów kantonu genewskiego, na którym uchwalono ogłoszenie strajku generalnego, poczynając od soboty.

GENEWA. (Pat.) 24-godzinny strajk, proklamowany przez związki zawodowe kantonu genewskiego, rozpoczął się dziś rano. Strajk nie obejmuje zakładów użyteczności publicznej oraz tramwajów. Wydawanie dzienników zapewnione zostało środkami tymczasowemi. Zmobilizowane oddziały wojska czuwają nad spokojem i bezpieczeństwem publicznem.

GENEWA. (Pat.) W sobotę odbył się tu demonstracyjny pogrzeb komunisty Furera, zabitego w czasie zajść srodowych. Kondukt w którym wzięło udział około 2 tysięcy osób, przeszedł przed mieszkaniem zabitego. Wobec przewidywanych niepokojów, wezwano oddziały wojska, od których odebrano wszystkie karabiny. Przemówienie to przez wyuczone było różnemi okrzykami. Żołnierz, który wznosił okrzyki: „Zabójcy, zabójcy“, został aresztowany. Grupa żołnierzy, 7 hatjona, skoszarowanych w parku wystawowem, przystąpiła się do tłumy, śpiewając międzynarodówkę.

Wypadki te wywołały ogromne poruszenie w mieście. Manifestanci wstrzymali ruch tramwajowy, niszczone kilkanaście wozów.

Zamieszki studenckie we Lwowie.

LWÓW. (Pat.) W sobotę 12 bm. o godzinie 11 rano grupa młodzieży akademickiej zbliżonej do Obozu Wielkiej Polski, w liczbie około tysiąca osób, przybyła do kościoła OO. Jezuitów, gdzie odprawione zostało nabożeństwo żałobne za duszę śp. Wacławskiego. Po nabożeństwie młodzież usiłowała utormować pochód, do czego jednak władze bezpieczeństwa nie dopuściły. Wobec tego akademicy udali się chodnikami do II Domu Techników, położonego za miastem, gdzie wewnątrz gmachu miało się odbyć odsłonięcie tablicy w związku z rocznicą śmierci Wacławskiego. Ponieważ tablicę tę starostwo godzkie uprzednio w porozumieniu z prokuraturą skoniłskowało, ze względu na treść napisu oraz ze względu na brak zgodności na jej ustawienie ze strony władz londyńskich, odsłonięto prowizoryczną tablicę, poczem demonstranci opuścili budynek i ponownie sformowali pochód, udając się w kierunku miasta.

Pochód ten liczył około 400 osób, został przez policję rozproszony. Wówczas demonstranci podzieliłi się na grupki i przedostali się bocznemi ulicami do środka miasta. Przy ulicy Piłsudskiego i Zielonej urządzono demonstrację antyżydowską, wybijając szyby w kilkudziesięciu sklepach żydowskich. Władze policyjne interwenjowały energicznie aresztując na gorącym uczynku 17 akademików, 2 akademików, którzy przy wybijaniu szyb okaleczyli się odłamkami szkła opatrzyło pogotowie ratunkowe.

Przeciwno aresztowanym wdrożone zostało dochodzenie z art. 163 k. k., który przewiduje za udział w zbiegowsku publicznem, dokonywaniem uszkodzenia mienia, karę więzienia do lat 5. Władze administracyjne wydały polecenie zdecydowanego stłumienia wszelkich ewentualnych dalszych prób zakłócenia spokoju publicznego.

Po zwycięstwie Roosevelta.

Optymizm sfer finansowych.

NAWY YORK. (Pat.) Po niedzecznej tendencji na tutejszym rynku pieniężnym i akcyjnym, która ująwniła się w pierwszym dniu po wyborach prezydenta Roosevelta w ostatnich dniach zaznaczyła się zdecydowana poprawa. Na rynku akcyjnym, oraz obligacyjnym ujawniła się tendencja mocna przy nastroju zwykłym. Wśród banków wyrażnie wzrasta na strój zaufania. Kredyty pod zastaw akcyj wzrosły w ostatnich dniach o 22 miliony dolarów, partele obligacyjne o 31 milionów z czego obligacyjnie o 22 miliony. Sfery finau sowe oczekują wzrastania aktywów w drodze nabywania prywatnych papierów z chwilą kiedy rząd zaprzestanie emisji własnych obligacji.

Kampanja wyborcza dała się we znaki.

NAWY YORK. (Pat.) Prezydent Roosevelt, przebiegony i zmęczony kampanja wyborczą leży w łóżku. Prezydent oświadczył, że nie zrezygnuje ze stanowiska gubernatora sta

go, że znaczna większość demokracji obu izb gwarantuje solidarną współpracę z nowym prezydentem oczekują uruchomienia handlu zagranicznego, uzyskania utraconych rynków oraz współpracy z resztą świata. Sfery finauwo-gospodarcze stanowisko swe opierają na nadziei zerwania w przyszłości z polityką izolacyjną Stanów, zniesienia prohibicji oraz zmiany polityki taryfowej, opartej o obecnie na systemie cel prohibicyjnych oraz gospodarczym nacjonalizmie.

Na podkreślenie zasługuje dezawacja przez wyborców autorów obecnej taryfy, a mianowicie sen. Smoota oraz kongresmana Hawley'a, którzy przepadli przy wyborach.

nu nowojorskiego przed nowym rokiem. Do tego czasu nie złożył też żadnych oświadczeń o sprawie przysięgi.

Wspólny front.

Po konferencji Papena z premierami.

BERLIN. (Pat.) Wczorajsza konferencja kanclerza Papena z premierami krajów Rzeszy poświęcona była omówieniu projektu, uzgodnionego przez przedstawicieli krajów na zjeździe w Wuerzburgu. Dokument ten precyzuje stanowisko krajów związkowych wobec konfliktu między Rze-

szą a Prusami oraz w kwestji reformy konstytucyj i ustroju Rzeszy.

W/g informacji „Boersen Zig.“ narady w Wuersbergu doprowadziły do utworzenia nowego wspólnego frontu krajów, do którego weszły Bawaria, Wirtembergia, Badenia, Saksonja, Hesja i Turynja.

Kwestja Prus.

BERLIN. (Pat.) Nieoczekiwane zwolanie na dzień 24 b. m. sesji sejmu pruskiego powszechnie łączą z nowymi propozycjami, z jakimi rząd Rzeszy ma wystąpić w sprawie uregulowania stosunków w Prusach.

Kanclerz Rzeszy oświadczył miał, według zapewnień prasy, na wczorajszej konferencji z premierami krajów związkowych, że dekret o mianowaniu komisarza rządu w Prusach do stania cofnięty, skoro tylko utworzony będzie w drodze normalnej gabinet pruski. W związku z tem przypuszcza-

ją, że na porządku dziennym zwolane go posiedzenia sejmiku pruskiego postawiona będzie sprawa wyboru nowego premiera pruskiego.

Prasa donosi dalej, że w tej mierze miało dojść już nawet do porozumienia między centrum a narodowymi socjalistami, przy czem na stanowisko premiera pruskiego wysuwa się kandydaturę nadburmistrza lipskiego, dra Goerdele, Ze źródeł narodowo-socjalistycznych zaprzeczają jednak temu jakoby już prowadzone były w tej sprawie jakieś pertraktacje.

Angielski pakt europejski.

LONDYN. (Pat.) „Star“ donosi, że ambasador niemiecki odwiedził wczoraj Simona, z którym odbył dłuższą rozmowę na temat proponowanego przez Anglię nowego paktu europejskiego. Pogląd angielski zmierza w tym kierunku, aby wszystkie państwa europejskie zapewniły, że nie użyją siły w dochodzeniu swych pretensyj. Pakt taki usunąłby znacznie obawy, istniejące w Europie, zwłaszcza

co do pozycji Niemiec wobec Polski, w związku z granicą niemiecką na Wschodzie. Propozycja angielska idzie dalej, aniżeli pakt Kelloga, albowiem dotyczy nie tylko wyzreczenia się wojny, ale wogóle wyzreczenia się każdej przemocy w dochodzeniu spornych pretensyj. W ten sposób również wojna nieoficjalna lub wystąpienia zbrojnych organizacyj byłyby taką deklaracją objęte.

Anglja nie chce płacić.

LONDYN. (Pat.) W związku z notą, wystosowaną przez Wielką Brytanię do rządu amerykańskiego w sprawie przypadającej w dniu 15 grudnia zapłaty długu wojennego, korespondent Pat'a dowiaduje się, że nota brytyjska kładzie naciska na dwa momenty: 1) na fakt, że uiszczenie przez Wielką Brytanię w dniu 15 grudnia prawie 25 milionów złotych funtów w dolarach, jak również ewentualne do konanie zapłaty długów przez inne państwa także w dolarach, co przewidziane jest w warunkach spłaty, długów, wywołałoby bardzo silny wstrząs walutowy na całym świecie i mogłoby spowodować podważenie równowagi walu, szczególnie dla państw, które wycofały się z parytetu złotozłoty; 2) na fakt, że dokonanie w dniu 15 grudnia zapłaty długu przez Wielką Brytanię wywoła zachwianie całego układu w Lozannie, który uzależniony jest od wstrzymania również egzekwowania długów wojennych przez Amerykę od tych dłużników, którzy zgodzili się na wstrzymanie egzekwowania na leżności reparacyjnych od Niemiec. Ewentualna odmowa odroczenia spłaty długów ze strony Ameryki mogłaby wywołać uzasadnione żądanie rewizji układu reparacyjnego wobec Niemiec. Nota brytyjska kładzie także nacisk na krytyczną sytuację gospodarczą i wyraża przypuszczenie że zamiar rewizji na wszechświatowej konferencji gospodarczej układu ekonomicznego tworzyć mogłby nowe warunki w stosunkach handlowych pomiędzy państwami co mogłoby otworzyć inne perspektywy dla formy zapłaty długów wojennych. Marodajne koła Wielkiej Brytanji pragnęłyby, aby Ameryka zgodziła się na nowe moratorium, aż do czasu wyjaśnienia rezultatu na wszechświatowej konferencji gospodarczej.

Życzenia króla Karola rumuńskiego.

WARSZAWA. (Pat.) Z okazji Święta Niepodległości król Karol rumuński przesłał Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej depeszę następującej treści:

Proszę Pana, Panie Prezydencie, przyjąć najszczerze życzenia dla Polski z okazji rocznicy jej niepodległości.

Moratorjum.

BERLIN. (Pat.) Dziś opublikowane zostało rozporządzenie prezydenta Rzeszy, wprowadzające moratorjum na należności hipoteczne wszelkiego rodzaju w Niemczech od dnia 1 kwietnia 1924.

Zniszczone miasto

SANTA CRUZ. (Pat.) Miasto Santa Cruz jest tak doszczętnie zniszczone, że prawdopodobnie nie będzie mogło być już nigdy odbudowane. Odpiw morza porwał nieobliczoną dotychczas ilość ofiar.

Straszliwy huragan.

NOWY YORK. (Pat.) Wyspy angielskie Little Cayman i Caymanbrac odległe o 150 mil od Jamajki, zostały spustoszone przez huragan. Przeszło 600 osób utraciło życie, a setki odniosły rany. Szereg domów, a między innymi wszystkie gmachy państwowe, zostały zburzone.

Katastrofy na morzu.

ATENY. (Pat.) Parowiec grecki „Gulan-eris“, który udawał się z ładunkiem 6 tysięcy ton rudy do Niemiec, zatonął w pobliżu wyspy Kraty. Kapitan wraz z załogą zdążyli się uratować na szalupie i wyłowić na Krecie.

Donoszą, że jednocześnie drugi parowiec grecki „Mesatiri“ z powodu gęstej mgły ostatecznie na niezliczonej wyspie Galipoli. Dwa turkielek obręły ratownicze udają się natychmiast na miejsce katastrofy.

Dr. med. EM. CHOLEM UROLOG.

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych ul. Zawalna 18 (róg Żeligowskiego), tel. 3-83. Przyjmuje 12—2 i 5—7.

Manifestacja przyjaźni

polsko-jugosłowiańskiej w dniu 11 listopada.

BIAŁOGRÓD. (Pat.) W obecności posła Rzeczypospolitej odbyła się w Skupczyźnie ratyfikacja jugosłowiańsko-polskiej umowy, dotyczącej spraw kulturalnych i szkolnych. Skupczyzna skorzystała z tego aktu, uмышленie wyznaczono na dzień 11 listopada, by uczynić wielką przyjaźni manifestację w stosunku do Polski.

Poza referentem oraz nowym ministrem oświaty przemawiał jeszcze 5 posłów, podkreślając mocarstwo Polski pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego i jej znaczenie w konkretnie europejskim, jej tradycje kulturalne i przyjaźń Polski w stosunku do Jugosławii. Na uroczystości, trwającej 3 godziny, obecny był premier, minister spraw zagranicznych oraz prawie wszyscy członkowie rządu.

Na zapytanie przewodniczącego Skupczyzny, czy postowie przyjmują konwencje, sprzeciwiano się głosowanemu, jednomyślnie aklamując, wśród owacyj na cześć Polski, nowe porozumienie z bratnim narodem. W kołach politycznych uroczystości polsko-jugosłowiańskiej są przypisywane cechy doniosłej manifestacji politycznej.

Przed definitywnem ogłoszeniem paktu rozbrojenia i bezpieczeństwa.

PARYŻ. (Pat.) Herriot zwołał w ciągu popołudnia delegację francuską na konferencję rozbrojeniową i przedłożył jej tekst paktu bezpieczeństwa i rozbrojenia, który przedstawi do ostatecznego zatwierdzenia radzie gabinetowej dziś, a radzie ministrów w poniedziałek. D poniedziałek ogłoszony będzie prawdopodobnie równocześnie w Paryżu i Genewie definitywny tekst paktu.

PARYŻ. (Pat.) Rada gabinetowa zebrała się w mieszkaniu Herriota, który zapadł lekko na grype, celem zbadania tekstu planu organizacji pokoju. Po dyskusji wprowadzono do tekstu poprawki formalne. W poniedziałek Rada Ministrów ostatecznie projekt przyjmie.

Wzajemne zapewnienia przyjaźni.

BERLIN. (Pat.) W czasie przyjęcia niemiecko-francuskiej komisji gospodarczej kanclerz Rzeszy Papen wygłosił przemówienie, w którym wyraził gotowość poparcia dążeń do rozwiązania aktualnych problemów politycznych między obu krajami. Odpowiadając, podsekretarz stanu Pate-notre podkreślił, że Herriot uważa

nitywny tekst paktu.

PARYŻ. (Pat.) Rada gabinetowa zebrała się w mieszkaniu Herriota, który zapadł lekko na grype, celem zbadania tekstu planu organizacji pokoju. Po dyskusji wprowadzono do tekstu poprawki formalne. W poniedziałek Rada Ministrów ostatecznie projekt przyjmie.

współpracę francusko-niemiecką za punkt oparcia pokoju europejskiego. Rząd francuski, zgodnie z pokojowym usposobieniem narodu francuskiego, gotów jest w Berlinie, podobnie jak i w Lozannie i w Genewie, współdziałać aktywnie w dziele utrzymania pokoju europejskiego.

Afera szpiegowska.

PARYŻ. (Pat.) Śledztwo w sprawie afery szpiegowskiej na granicy francusko-włoskiej zatacza coraz szersze kręgi. Wykryta została wielka organizacja, ułatwiająca dezercję i uprawianą szpiegostwo od szeregu lat. Jedną z prowadzących organizację aresztowany wczoraj, Włoch Belyllo, jest urzędnikiem wielkiego domu eksportowego w Modenie.

Potrąfił on dostać się do różnych sfer towarzyskich i pozostawał w bliższych stosunkach z oficerami pogranicznych garnizonów i fortecy. Wysłki szpiegów kierowane były przedewszystkiem ku pracom, dokonywanym w okolicach fortecy. W sprawie zamieszanych jest wiele dziewiczat włoskich.

GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA. (Pat.) Londyn 29,70 -- 29,54. Nowy York 8,918 -- 8,898. Paryż 34,95 -- 34,87. Szwajcaryja 171,75 -- 171,32. Berlin 211,75. Tendencja niejednorodna. ARKJE: Bank Polski 87,50 -- 87,75 -- 87,50.

Dr. Krzemiański

Choroby wewnętrzne, spec. Żółdka i Jelit przyjmuje od 12—2 i 4—6 Kwiatowa 7, tel. 14-25

ZAKOPANE-BRISTOL NAJTAŃSZY LUKSUSOWY HOTEL-PENSJONAT

OŚRODEK ŻYCIA TOWARZYSKIEGO I SPORTOWEGO. Idealne warunki wypoczynkowe. — Dancingi i five o'clocki w ogrodzie lub na sal. CHORYCH BEZWZGLĘDNIEMIE PRZYJMujemy.

Wszystkim tym, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi bratu memu
s. p.
STEFANOWI PURTO
a w szczególności prob. kości. św. Jakóba ks. Żarrowskiemu, starszemu cechu p. Antoniemu Bębko i członkowi cechu cegielników składam na tem miejscu serdeczne podziękowanie
Szymon Purto.

Święto Niepodległości w Wilnie.

(Dokończenie sprawozdania).

PRZEMÓWIENIE POSŁA D-Ra STEFANA BROKOWSKIEGO NA AKADEMII W WIELKIEJ SALI MIEJSKIEJ.

Prelekcję swą poseł Brokowski zaczyna od cytaty ze Słowackiego, w której poeta mówi o przyszłości Dnia Zmartwychwstania.

To prorocze wglądanie się wielkiego poety w przyszłość Polski służy prelegentowi niejako za kanwę do refleksji na temat niepożytkości ducha niepodległego w narodzie.

Wolna, odrodzona Polska — podkreśla prelegent — to spełnienie życzeń szeregu pokoleń, to dług historii odebrany naszymi własnymi dłońmi, to triumf odwagi myślenia i odwagi działania. Obchód 14-ty rocznicy Jej Zmartwychwstania to święto Wodza i współczesnego rycerstwa polskiego.

Następny ustęp poświęca dr. Brokowski omówieniu tragedii porzobiorowej Polski, która nastąpiła w konsekwencji przyjęcia w warstwach wówczas panujących wrażliwości uczuć, wybijania ambicji osobistych, skutki nieobliczalnych swarów o władzę w państwie.

Dzień 11 listopada 1918 roku to ostatnie ognio łańcucha przyczyn i skutków historycznych o doniosłości światowej, które dziś widzimy w zachwianiu się po raz pierwszy potęgi Rosji w wojnie z Japonją, dalej w czasie rewolucji 1905 roku, wreszcie — ostateczne w czasie rewolucji bolszewickiej.

Wspomnianych przyczyn i skutków historycznych należy dopatrywać się w rozpadnięciu się niezwalczonej do czasu wojny światowej potęgi Niemiec.

Dzień 11 listopada 1918 roku to końcowy efekt wysiłków pokoleń — z nadadką łączy kontynuowanych przez epopeję legionową.

Kończący ustęp przemówienia poświęca prelegent charakterystyce wysiłków około budowania bytu Niepodległej Polski i kształtowania zębów państwowości na przestrzeni minionych lat 14.

Tu znów prelegent sięga do przykładów poświęcenia i bohaterstwa w walkach z najazdem bolszewickim, inwazją ukraińską i mówi i przynależności do Macierzy Ziemi Wileńskiej.

Troską dnia dzisiejszego jest wyprzedzenie Rzeczypospolitej obroną ręką z opresji kryzysu gospodarczego. Z tej troski wyrasta dążenie do utrwalenia w świecie mocarstwowego stanowiska Polski.

Polska musi być mocarstwem, bo źródła moey leżą w nas.

Poznajmy swoją siłę i twórzmy ją, pokonajmy wady nasze i oddajmy hold temu, co w dniu 11 listopada 1918 roku wzięła Polska słabą jak dziecko, a dziś męskim krokiem wiedzie ją w świetlaną przyszłość.

ZEBRANIA DZIELNICOWE.

Organizację obchodu w dzielnicach miasta powierzył Komitet Wykonawczy Radzie Grodzkiej BBWR, pagnąc w ten sposób dotrzeć do mas i wciągnąć je do uroczystości. Pod egidą tedy BBWR odbyły się wieczory-akademje: 1) w lokalu BBWR przy ul. Sw. Anny 2 dla dzielnic śródmieście i Zarzecze. Przemawiał prof. Józef Wierzyński, w części wokalnej produkcje orkiestry 1 p. p. Leg. i deklamacje własnych utworów p. Eugenji Kobylńskiej-Masiejewskiej;

2) w sali szkoły powszechnej Nr. 13 na Piłomonicu. Przemawiał red. B. W. Świąciecki; deklamacje i chór młodzieży;

3) w szkole przy ul. Inflanckiej na Zwierzynie. Przemawiał p. Jan Szkop, orkiestra uczniowska gimn. im. Lelwela, deklamacje młodzieży;

4) na Antokolu w sali Szkoły Technicznej. Przemawiał p. Fedorowicz, część wokalno-artystyczna w całości wykonana przez młodzież.

Mieszkańcy dzielnic Nowy Świat tłumny wzięli udział w Akademii K. P. W. w Ognisku Kolejowym.

POPULARNY WIECZÓR ARTYSTYCZNY W TEATRZE WIELKIM.

Clou całego programu Święta Niepodległości, przemysłanego przez Komitet stanowią Popularny Wieczór Artystyczny w Teatrze Z. A. S. P. na Polanach.

Komitet wyszedł z założenia, iż teatr w tym dniu musi być otwarty dla najbardziej potrzebujących wileńskich. Zaniechano zatem słusznego „tradycyjnego” galowego widowiska, dostępnego tylko dla wybranych i oszczędzono przytem kilkudziesięciu złotych na wydrukowanie, niezbędnych (a jakże!) w takich razach zaproszeń.

Teatr dostarczył tedy potrzebnej ilości dla zapewnienia widowni biletów, które Komitet rozdał gratisowo pomiędzy rzesze robotników i młodzieży rzemieślniczej i tylko w znoknym odsetku niektórym organizacjom — zrzeczeniem, posiadającym w swych szeregach bezrobotną inteligencję.

Organizacja widowiska, nie trzeba chyba dodawać, spoczęła wyłącznie w ręku Dyrekcji Teatru.

Z ramienia Komitetu przemówił do widowni p. Edward Stubiado. Młody i mało znany wileńskiemu ogółowi prelegent zicił pokładane w nim nadzieje. Prelekcja miała głęboki podkład ideowy. Ci starzy ludzie napewno to odczuli i przejęli się treścią ze swadą i siłą wygłoszonego przemówienia.

Teatr zdobył się na maksymalny wysiłek artystyczny. Nie pożałowano światła i dekoracji.

Gdy przebrzmiała melodia hymnu Narodowego odegranego przez świetną orkiestrę 6 p. p. Leg. — zaczęła się t. zw. część artystyczna.

Na pierwszy ogień poszły piosenki Z. Hajdamowicz i produkcje taneczne Jadwigi Hryniewickiej. Hryniewicka, rzecz można, zdobyła serce widowni dla teatru. Jej występ zdecydował o wytworzeniu dalszym nastroju. I nie to, że program przeplatany był dalej niezbyt szczęśliwymi, co do treści i formy recytacjami poetyckimi, nasza publiczność starała się wszystko rozumieć. Żadnemu z wykonawców nie żałowano oklasków. Dla nikogo z artystów nie czyniono wyjątku. Wszyscy zresztą na to rzetelnie zasłużyli. Wymieniam więc ich jednym tchem: Hajdamowicz, Hryniewicka, H. Biernaćka, Hel. Dal, kpt. T. Górecki, wreszcie para baletowa R. Górecka i W. Mrozowski, oraz beżimienny zespół orkiestry 6 p. p. Leg. pod dyr. kpt. Reszke.

Zyczyć pozostaje, aby w przyszłości, tak pomyślane i wykonane „wieczory popularne” zastąpiły sztywne ioltychczasowe Akademje. Należałoby też zastanowić się i nad problemem częstszego wogóle otwierania drzwi teatru dla szerokiej, biednych mas.

AKADEMIA POCZTOWCÓW.

Obchód urządzany co roku przez zespół Poczty i Telegrafów ma swoje tradycje dobrze zorganizowanej i artystycznie wykończonej uroczystości.

Wczorajszy wieczór tłumnie zebrani słuchacze spędzili w niezmiernie przyjemnym i nawet entuzjastycznym nastroju.

Rozpoczął uroczystość Pan Prezes Dyrekcji inż. K. Zuchowicz pięknym przemówieniem zakończonym okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego i wspomnieniem zmarłych w obronie Ojczyzny, potem wszyscy stojąc wysłuchali „Jeszcze Polska nie zginęła”. Deklamacja p. Sumorokowej, jej pełen umiaru głęki i dźwięczny głos znany jest ogólnie, wiersz M. Morstinowej wypowiedziała silnie a Or-Ota z rzewnym liryzmem. P. Dr. Smurłowa odśpiewała arję z Mignon i walca z opery Rożyckiego Casanova artystycznie i z odczuciem stylu. Chór, prowadzony bardzo subtelnie przez p. Szczepańskiego odśpiewał Sztandary na Kremlu — Lachmana (wszyscy za kiem znawstwem odśpiewała 2 wókim znawstwem odśpiewał dwie włoskie arje niezwykle rozległym basem, a orkiestra prowadzona przez p. Hermana z temperamentem włoskim czy węgierskim wykonała doskonale kilka utworów.

Największe chyba powodzenie mieli Rewellersy, słiczny tenor i bas śliczne melodie których by się chciało słuchać o wiele dłużej jeszcze niż brzmiały, zwłaszcza „Wspomnienie” i „Będiesz zmnie znów kochała”. I melodie i układ i wykonanie przyniosły zaszczyt autorowi p. Świętochowskiemu i wykonawcom.

To zresztą da się powiedzieć o wszystkich, zwłaszcza gdy się pomyśli jak ciężką pracą zawodową są obarczani ci amatorzy.

Ta Akademia Pocztcówców przynosi im rzetelną chlubę.

W KOLEJOWYM PRZYSPOBIE NIU WOJSKOWYM.

10 listopada 1932 r., wieczorem, kompanja K. P. W. z orkiestrą i strażą paźną wzięli udział w capstrzyku na ulicach Wilna. Capstrzyk zakończono złożeniem raportu przez do-wódców dyrektorowi Kolei inż. Falkowskiemu i defiladą przed rzeście iluminowanym gmachem Dyrekcji Kolejowej.

11 listopada oddziały Kolejowego Przysposobienia Wojskowego uczestniczyły w uroczystym nabożeństwie, w uroczystości wręczania przez p. wojewodę wileńskiego dyplomów uznania tym, którzy się zasłużyli w pracach przysposobienia wojskowego (z Kolejowego P. W. otrzymał dyplom p. Dowgielewicz Józef) oraz w defiladzie, wykazując wzorową karność i sprężystość.

Wieczorem o godz. 19 odbyła się w gmachu własnym przy ul. Kolejowej 19 akademja ku czci Święta Niepodległości przy udziale przedstawicieli władz z pp. dyrektorem Falkowskim i prezesem Dyrekcji P. i T. Zuchowiczem na czele oraz wszystkich wileńskich związków kolejowych prócz Z. Z. K.

W przemówieniu p. dyr. Falkowski, w słowach niezwykle podniosłych nakreślił to, na jakim wydarzeniu się szczęśliwe wypadki w dn. 11 listopada 1918 roku i rolę Komendanta Piłsudskiego. W dalszym ciągu p. dyrektor wypowiedział uczucia głębokiej wiary, jaką mają i mieć będą dla Marszałka kolejarze wileńscy. Przemówienie zakończył okrzykiem na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Józefa Piłsudskiego, entuzjastycznie podchwyconym przez tłumnie zebranych kolejarzy.

Hymn Narodowy odegrała orkiestra kolejowa pod dyrekcją p. A. Czerniawskiego. Następnie wręczono nagrody sportowe członkom K. P. W., zdobyte na doroczych zawodach ogólnopolskich podczas święta kolejarza w Warszawie. Wręczenia dokonał prezes okręgu, p. Michał Puchal-

ski. Nagrody otrzymali: dr. Sidorowicz, I nagrodę za bieg 3000 m. i 800 m.; p. Szczerbicki I nagrodę za skok wdal i za sztafetę 4x100 m. oraz II nagrodę za skok wzwwyż i rzut kulą; pp. Nowicki, Zieliński i Radziul I nagroda za sztafetę; pp. Zienowicz, Kulesza, Chruściel, Mironowicz, Puszkarzewicz i Pięnkowski I nagroda za koszykówkę.

Odezgi historyczne na temat: „11 listopada” wygłosił prof. Tadeusz Topór-Wąsowski. Na zakończenie orkiestra odegrała kilka utworów, zaś zespół dramatyczny K. P. W. odegrał akt III sztuki „Porucznik i Brygadę”.

Po zakończeniu akademji wystawiano telegramy: do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego i premiera Prystora.

PARADA NA PLACU NAPOLEONA W WILNIE.

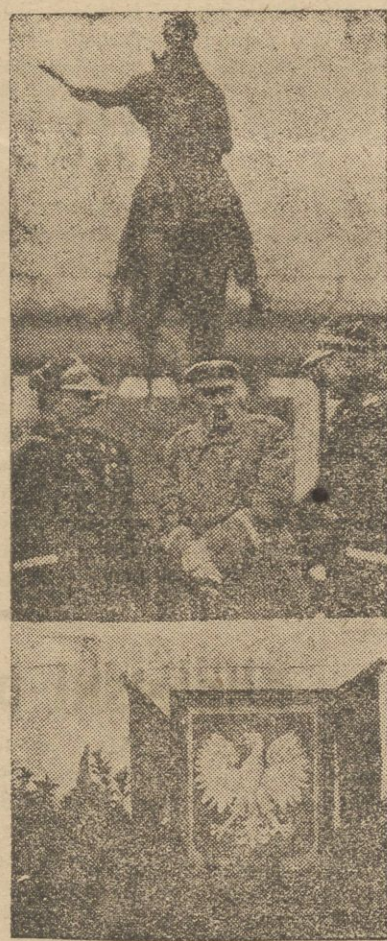
W dniu święta niepodległościowego, po ukończeniu nabożeństwa a przed wielką defiladą, rozegrał się na placu Napoleona fragment uroczystości. Ustawili się tam w orydku liczne zastępy Przysposobienia Wojskowego wszelkiego rodzaju ze sztafardami i orkiestrami. Przed frontem oddziałów tych odbyły się dwa uroczyste akty. Z rąk dowódcy I dyw. p. leg. generała Skwarezyńskiego mistrzowski w strzelaniu obwód wileński PW 1 p. p. leg. otrzymał proporzeczek przechodni, zaś p. Wojewoda Bezkowicz zachęcający w krótkiej przemowie odznaczonych do dalszej pracy wręczył zastęgowi o-sób dyplomy uznania za usługi, położone w pracy na polu WF i PW. — W uroczystości tej wzięli udział p. wicewojewoda M. Jankowski i inni przed stawiciele władz oraz wyżsi wojskowi.

ZYDOWSKI KLUB MYSLI PAN-STWOWEJ.

urządza w niedzielę 13 bm. akademje poświęconą obchodowi 14-lecia Niepodległości Państwa Polskiego. Na program złożą się m. in.: okolicznościowe przemówienie dr. A. Hirscheberga i punkty muzyczne.

Akademja odbędzie się w lokalu własnym Klubu przy ul. Niemieckiej 21 m. 21. Początek o godz. 20 ej.

Uroczystości w Warszawie.



Onegdajszy obchód rocznicy odzyskania Niepodległości Polski przybrał w stolicy wyjątkowo uroczysty i podniosły ze względu na udział w nim Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Od wczesnego rana gromadziły się na ulicach, wiodących na Plac Józefa Piłsudskiego wielotysięczne tłumy; witające entuzjastycznie oddziały wojskowe, udające się na plac rewji. W godzinach porannych odbyły się nabożeństwa dla żołnierzy garnizonu warszawskiego w świątyniach wszystkich wyznań. Na nabożeństwie w katedrze Św. Jana obecny był Pen Prezydent

Rzeczypospolitej, członkowie rządu z p. premierem A. Prystorem na czele, marszałek Sejmu Świątalski, marszałek Senatu Raczkiewicz, korpus dyplomatyczny, wielu posłów i senatorów itd. Po nabożeństwie odbyła się na Placu Józefa Piłsudskiego wielka rewja wojskowa. Defiladę odebrał Pan Marszałek Piłsudski. Na zdjęciu pierwszym widzimy Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odbierającego defiladę, na zdjęciu drugim — Pana Marszałka witaającego się z Panem Prezesem Rady Ministrów A. Prystorem.

W kraju brandki i tropów.

Ten kraj nie leży w środku Afryki. Niema w nim egzotycznych południowych Ameryki i jego ziemia nie wydaje wcale kawy ani trzciny cukrowej. Poprostu piaszczyste, kamieniste ziemie polodowcowe, zachmurzone niebo i ludzie, mówiący najzwyczajszym polskim językiem.

Mówię o Suwalszczyźnie. Ten załbik naszego państwa jest mało, bardzo mało znany. Weścińnięty między granice Prus i Litwy, pozbawiony bogactw nie negi niczem turystów, chyba swoją melancholją i pięknem ogromnych jezior, wciśniętych między górzyste pola. Najbardziej je na północ i wschód wysunięta część Kongresówki. Już nie Polska właściwie, a jeszcze nie Litwa. Nazywano ten kraj kiedyś polską Syberją: tak wielkie śniegi spadają tu w zimie, tak dużo lasów.

TROCHE HISTORJI.

Ludność tego obszaru stanowiły kiedyś plemiona litewskie. Tu przechodziła granica rozsiadlenia właścicieli Litwinów i Jadzwingów — nazywanych tak dlatego, że mieszkali na krańcu ziem litewskich (Użwingas). Wówczas gromy bronili lud o najazdów krzyżackich. Stąd robiono wyprawy na ziemie mazurskie, przywożąc ku radości wodza: złoto, dobre zbroje, konie i piękne branki.

Po wytopieniu Jadzwingów przez

polskie ekspedycje karne — tereny etnograficzne mazurskie i litewskie — zeszyły się. Nastąpiła powolna kolonizacja — przypisana przez Unję. Mazurzy byli majstrami od wypalania potasu, wytapiania rudy. Sprawdzali ich całymi wioskami panowie, klasztory. A klasztory były tu potężne jak nigdzie. Zakon Kamedułów osiedlony na wyspie jeziora Wigry w puszczy Uhoł — to było niebyłejkie państwo. Pod swoją opieką miał kilkadziesiąt wiosek, ogromne lasy, jeziora, kopalnie rudy, fabryczki potasu. Bogactwa szły furmankami do Królewca i dużo złota brzmiało w skarbcach pustelników — tak dużo, że nie wiadano co z niem robić. Malarze włoscy ozdabiali kościoły klasztorny, architekci stale grzebali się w planach przebudowy, mających odpowiedzieć splendorowi zakonnego imperjum.

W XIX-ym wieku Suwałki, niegdys osada rolnicza tychże Wigier została przez Rosjan przekształcona na miasto gubernjalne. Ze wspaniałości mnichów nie zostało śladu.

Dziś: powiat suwalski, województwo białostockie. Ludność: polska. Kilkanaście wsi litewskich rozrzuconych wzdłuż granicy. Dużo legend. Kilka białych czaszek szczyrzy żęby w podziemiach Wigierskiego kościoła. W pobliskiej wiosce stoi murowany stęp, w którym dotychczas tkwi, uwięziony żywcem jakiś kameduła

(za grzech nieczystości). Na 60-metrowej głębinie jezior mieszka jeszcze ryba mająca na ciele krwawy ślad pięciu szponów szatana.

BRANDKA CZYLI PAREK.

Ludność suwalska lubi pić. Lubi wypić bardzo dużo. Może to przesłoność święta i burzliwa tać działa na potomków osadników, łowczych, książy i królów. A może poprostu ponury klimat. (Tu zawsze jest wiatr. I to z północy. Nie dzwignę bo morze blisko — najwyżej 100km.) Dość że wypić tu lubią i umieją lepiej niż gdzie indziej. Poniważ picie monopolki kosztowałoby zbyt dużo — wynależono lepszy sposób. Oto z Niemiec przemycia się masami spirytus drzewny — poddaje się go odpowiedniej przeróbce domowej — i napój gotów. To właśnie jest brandka czyli parek albo inaczej hindenburg.

Żadne wesele, żadne chrzciny — nie obejdują się bez brandki. Całe wsie granicy puskiej trudnią się przemysłem — i solidny obywatel bardzo, patrząc na to, współczuje Monopolu Spiritusowemu.

Przedtem litr brandki kosztował 3½ złotem. Po znizeniu cen wyrobów monopolowych wśród handlarzy brandki zapewne powstał popłoch. Może były tam tragedje, bankructwa? W każdym razie cena brandki obniżyła się do 2½ zł. za litr. Któż z pijaków nie życzylby sobie tak niskich cen nektaru dającego zapomnienie? A brandka jest wcale niezła. Nawet smaczna. Podobno ślepnie się od jej

częstego używania, ale kto by się na takie głupstwa oglądał.

TROPY.

Nietylko alkohol jest w użyciu. Ludność Suwalszczyzny zna inne, bardziej wyrafinowane rozkosze: Upija się eterem. Eter również przychodzi z Niemiec. Ma on tę dobrą stronę że jeden kieliszek wystarcza do wywołania ataku entuzjazmu albo melancholijno-rzewnych wrażeń. Te kropelki trzeba pić bardzo fachowo. Łalk mógłby wywołać smutne dla siebie skutki. Przedewszystkiem rozpi-na się kamizelkę przed wychyleniem kieliszka. Po wychyleniu otwiera się szeroko usta. Eter dostawczy się do żołądka momentalnie paruje. Następnie głośna i gwałtowna eksplozja gazów przez usta. Gdyby kamizelka była zapięta — nie zostałyby na niej żadnego guzika.

Jeździ się cały dzień po niebieskich wodach, nad którymi wieczorem słychnać dzwony wigierskiego kościoła. Czerwony wiatraczek na dachu stacji hydrobiologicznej szumi kiedy siedzimy na werandzie schroniska klócając się na temat jutrzejszej pogody. Wiatraczek obraca dynamo stacji (elektryczność, a jakże!). Ta stacja, to jedyny zdaje się zakład tego rodzaju w Polsce. Badania nad florą i fauną jeziora mają ogromne znaczenie naukowe, ze względu na odrębne, nigdzie nie spotykane gatunki ryb i planktonu.

Wielka afera pornograficzna.

ZAWIADOMIENIE

Niniejszem komunikuję, że roboty budowlane przy obiektach wojskowych, rozpoczęte przez brata mego śp. Stefana Purto, z powodu śmierci jego chwilowo przerwane, zostaną w dniach najbliższych nanowo przez mnie podjęte i doprowadzone do całkowitego wykończenia.

Szymon Purto.

USUWA ZMARSZCZKI, zapobiega tworzeniu się nowych, utrzymuje czystą, gładką cerę i nadaje jej świeży młodzieńczy wygląd

Krem ABARID Perfection.

Sprzedają pierwszorzędne perfumerje i składy apteczne.

KOŃCZĘ KORESPONDENCJE.

Okazuje się że nawet w niepokaznym zakątku istnieją ciekawe zjawiska. I właściwie niewiadomo dlaczego ludzie mówią zdumą: „Wczoraj przyjechałem z Paryża”, a wstydzą się powiedzieć że naprawde, to w ciągu dwumiesięcznej nieobecności w Wilnie — mieszkali w Suwałkach.

miłosz.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Walka dzielnego kopisty z wywrotowcami.

Z pogranicza donoszą, iż onegdaj w nocy w pobliżu zaścianka Stanisława w rejonie Piotrowskiego na teren sowiecki usłowo przystąpił do dwóch podejrzanych osobników, którzy na wezwanie żołnierza KOP, rzekli się do ucieczki, lecz gdy kopista oddał na postrzał strzały osobnicy stanęli. W czasie rewidowania zatrzymanych rzucili się oni na żołnierza z zamiarem rozbrojenia go i związania. Między żołnierzem a napastni-

kami wywiązała się zacięta walka, podczas której jeden z napastników wyciągnął żołnierza za ramię i ugodził go w bok. Mimo rany dzielnego kopista wyrwał się z rąk napastników i strzelił raną jednego z nich w nogę. W trakcie tego przybył z pomocą patrol, który zatrzymał drugiego sprawcę napadu. Byli to obaj wywrotowcy ściągani przez władze bezpieczeństwa.

szczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 12 (2 zgony), płamisty 3 (1 zgon), błonica 9 (1 zgon), błonica 12, odra 1, róża 2, krztusiec 1, gruźlica 10 (1 zgon) i jaglica 34.

Dzięki energicznej i skutecznej akcji lekarzy stan chorób zakaźnych na terenie powiatów województwa uległ znacznemu zmniejszeniu się i poprawie.

Na terenie m. Wilna zanotowano ostatnio 7 wypadków tyfusu brzusznego i 1 wypadek tyf. płamistego.

Oszmiana.

KONFERENCJA PRACOWNIKÓW SPOŁ.-OSWIATOWYCH.

Dnia 7 bm. odbyła się konferencja pracowników społeczno-oswiatowych z powiatu z odprawą referatów wychowania oświatowskiego Związku Strzeleckiego, zwołana przez p. inspektora szkolnego Szerbiękiego. Na porządku dziennym konferencji były najważniejsze zagadnienia chwili obecnej i wytyczne oraz program pracy na rok bieżący. Zagadnienia te zreferował p. p. Stubiędo i p. Dziewięcki miejscowy nauczyciel. Należy podkreślić nadzwyczajne uwagi jakich udzielił w dyskusji wizytator szkół powszechnych p. Gryglewski. W słowach jego przebiegała znajomość rzeczy, trafność nauczyciela w organizacjach społecznych. Na konferencji przybyli też: Starosta Suszyński i p. dyrektor gimn. w Oszmianie p. Lokućewski.

Stan zdrowotny na terenie województwa wileńskiego

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileń-

Z oświatą pozaszkolną naprzód.

Echa konferencji powiatowych instruktorów oświaty pozaszkolnej Wil. Okręgu Szkolnego.

W dniu 2, 3 i 4 listopada 1932 r. odbyła się konferencja powiatowych instruktorów oświaty pozaszkolnej, poświęconej omówieniu programu pracy w roku bieżącym. Obrady konferencji otworzył kurator Okręgu Szkolnego p. Szelągowski Kazimierz, stwierdzając wielką doniosłość roli pracy oświatowej prowadzonej przez nauczycielstwo dla celów kształtowania się właściwego stosunku do państwowości.

W pracach konferencji wzięli udział: ministerjalny wizytator szkół p. Konewka Antoni, naczelnik wydziału Kuratorium p. Dryjański Jan, wizytatorzy szkół oraz inspektor oświaty pozaszkolnej p. Stubiędo Edward.

Na konferencji zostały wygłoszone następujące referaty: „Podstawy ideowe pracy”, „Najistotniejsze formy pracy”, „Organizacja pracy w Okręgu Szkolnym”.

Dyskusja nad wygłoszonymi referatami ustaliła wyraźne wytyczne pracy oświatowej w bieżącym roku, szczególnie uwypuklając moment ekonomicznego wyszkolenia sił. Dyskusja też wykazała, że prace oświatowe są prowadzone jedynie w oparciu o szkołę i nauczycielstwo, które zapala i energię do pracy czerpie ze wskazań swojej organizacji Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Wyniki konferencji pozwalają wyrazić przekonanie, że w kształtowaniu się stosunków społecznych, prace oświatowe prowadzone przez władze szkolne przy współdziałaniu nauczycielstwa odegrają wybitną rolę dla celów ugrontowania państwowości w obrębie Okręgu Wileńskiego, obejmującego różniczkowane pod względem narodowościowym i wyznaniowym tereny województwa wileńskiego, nowogrodzkiego i cztery powiaty białostockiego.

Przy licznych dolegliwościach kobiecych, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” sprawia znakomitą ulgę. Zadać w apt. i drog.

NADZWYCZAJNE Premje Pieniężne dla palaczy tutek (gilz)

Altesse

MOKKA-PEŁNOWATKI

Blizsze szczegóły w sklepach tytoniowych.

SPORT

6 P. P. LEG REMISUJE Z ŻAKSEM.

Wezorajsze zawody piłkarskie 6 p. p. Leg z Żaksem zakończyły się wynikiem remisowym 1:1.

Gre rozpoczynają wojskowi, silnie atakując bramkę żakistów co przynosi im w pierwszych 9 minutach 2 karne, jednak niewyżyskane. Zakończyła atakować Żaks i uzyskanie przewagi w polu, której jednak nie wykorzystuje cyfrowo.

Do przerwy wynik bezbramkowy 0:0. Po przerwie atakuje 6 p. p. Leg. W 50 m. Hajdul strzela bramkę, przerzucając wyściznę. Żaki zaczyna atakować Żaks i uzyskanie przewagi w polu, której jednak nie wykorzystuje cyfrowo.

Najlepszym graczem na boisku był bezsprzecznie Birnbach, pełniący doskonale rolę bramkarza. Poza tym wyróżnili się obaj bramkarze — każdy z nich obronił po dwa rzuty karne — i Hajdul.

Sędzia p. Rózewicki niezadowolony i słaby.

Publiczności — znikoma ilość. Wpi. Dziś o 13,15 ponowne spotkanie tychże drużyn.

Wymiana więźniów

między Polską, Rosją sowiecką i Litwą.

Jak nam informują, odnośnie czynników prowadzą obecnie pertraktacje z rządem sowieckim w sprawie wymiany drugiej partii więźniów politycznych. Pertraktacje te są na dobrej drodze i zdaje się, że jeszcze w b. r. nastąpi podpisanie ośmnoścnej umowy.

Wymienionych zostaloby około 70 więźniów z obu stron.

Pertraktacje Międzynarodowego Czerwonego Krzyża z rządem litewskim w sprawie wymiany więźniów politycznych między Polską a Litwą nie posuwają się naprzód, mimo stałego nacisku Zarządu Międzynarodowego Czerwonego Krzyża i Związku Opieki nad więźniami politycznymi w Litwie. Rząd litewski z całym uporem stoi na poprzednim stanowisku niewydania kilku wybitnych działaczy—więźniów Polaków. Ostatnio,

jak donosiliśmy, bawił w Kownie specjalny delegat Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, który odbył tam szereg w tej sprawie konferencji. Wyniki tych konferencji nie znamy. Zdaje się jednak, że narady te były niepomyślne, gdyż delegat niebawem opuścił Kowno udając się do Genewy. Jak się dowiadujemy, rząd polski również czynił usilne zabiegi w kierunku sfinalizowania umowy z Litwą w sprawie wymiany więźniów i był nawet skłonny na pewne ustępstwa. Mimo to starania te nie odniosły pożądanego skutku.

Z dotychczasowych wyników obrad należy przypuszczać, iż wymiana więźniów politycznych między Polską a Litwą nie dojdzie do skutku przynajmniej w b. r. Litwa ma w drugiej połowie b. m. ostatecznie się w tej sprawie wypowiedzieć.

Rada Wil. Tow. Org. i Kółek Rolniczych.

Około 40 najwybitniejszych przedstawicieli organizacji rolniczych zjechało wczoraj do Wilna, by przedyskutować wysunięte przez „Tydzień Rolniczy” tezy. Zebranie pod przewodnictwem p. K. Wagnera zaszczylił swą obecnością p. wojewoda Z. Bezkowicz, żywo interesując się obradami i zabierając głos w dyskusji.

Regionalne tezy Wileńszczyzny ustaliła specjalnie wyłoniona Komisja w składzie: minister W. Staniewicz, gen. L. Żeligowski, dr. J. Jagmin i red. R. Wętkowicz. Wymieniono jako naczelną tezę grupy wileńskiej: **przywrociecie opłacalności rolnictwa pod hasłem oszczędności i samowystarczalności.**

stareczalności.

Z pośród szeregu tez najwyższą dyskusję wywołał postulat zaopatrzenia wojska i innych instytucji samorządowych i rządowych we wszelkie artykuły rolnicze nie drogą przezarogów, jak było dotąd, lecz drogą bezpośrednich zakupów od producentów rolnych, względnie w niektórych organizacjach spółdzielczych. W rezultacie dyskusji powyższy postulat uznano za pierwszą tezę grupy wileńskiej, udającej się na Zjazd Centralny „Tygodnia Rolniczego” do Warszawy. Wobec spóźnionej pory dokładniejsze sprawozdanie odłożymy do następnego numeru.

Z Bułgarji.



Na ilustracji naszej widzimy charakterystyczny obrazek ze wsi bułgarskiej. Przed chatą włościańską stoi kilka kobiet w strojach ludowych zajętych przedmiotem.

Więzienie po 24 latach ucziwej pracy.

Były radny miejski i asesor P. K. P. na ławie oskarżonych.

Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Wilnie zasiadł wczoraj były radny m. Wilna i asesor Wileńskiej Dyrekcji PKP Stefan Stepiński, lat 43, oskarżony o fałszerstwa i nadużycia.

Po 24 latach ucziwej pracy, rozpoznać go w urzędach rosyjskich, po zdobyciu sobie opinii bezwzględnie uczciwego i do przesady pilnego urzędnika, człowiek ten

stał przed obliczem sprawiedliwości, będąc rachunek z 7.205 złotych, które zdeponował w bardzo zbiegłym sposób.

Cała sprawa technie golegowszczyzna coś z Martwych dusz.

Stepiński kierował referatami wpisów szkolnych Dyrekcji PKP i co pewien czas przelał większe sumy do poszczególnych szkół wileńskich, jako czesne za dzieł urzędniczych.

Zajście na ulicy Beliny.

Wezoraj w godzinach wieczornych na ulicy Beliny miał miejsce następujący wypadek:

Posterunkowy 2 komisariatu PP. Jan Helman przebiegając ulicą Lipową zauważył jakiegoś osobnika, który w stanie ślęgu oświetla wyprawiał awantury i zaczął przehodniw szczegóły kobiecie. Posterunkowy awanturnika zatrzymał i zaczął go prowadzić do II-go komisariatu. Zobaczyło to kilku osobników, widocznie przyjeżdżając aresztowanego, którzy stojąc w oddali obserwowali scenę aresztowania i po krótkiej naradzie udali się śladem posterunkowego.

W pewnej chwili kiedy posterunkowy wraz z zatrzymanym znajdował się na ulicy Beliny, osobnik ci zniemaka napadł na posterunkowego i zarzucił mu na głowę pelerynę, poczem zaczął biec.

Kiedy obездwudniony posterunkowy znalazł się w reku opryszków nadszedł posterunkowy Kregleki. Na widok nadbiegającego policjanta napastnicy zbiegli. Zbiegł również i ów pijany osobnik. Mimo natchemtalowego posęgu obu posterunkowych napastnicy korzystając z ciemności zbiegli i dotychczas żadnego z nich nie ujęto. (c)

NA WILEŃSKIM BRUKU

DALSZE ECHA AWANTURY NA STACJI KONTROLI MIEŚA.

We wezorajszym numerze „Kurjera” donosiliśmy o krawkiej bójce jaka miała miejsce w nocy 11 bm. na Miejskiej Stacji Kontroli Miesca. Obecnie dowiadujemy się następujących szczegółów:

Stojący opodal Stacji Kontroli Miesca posterunkowy pierwszego komisariatu Emil Krawicz został zaalarmowany, że na stacji wyłknia bójka pomiędzy dwoma żeńkami i rewidentami stacji kontrolnej którym rzecznicy usilowali odebrać przemocą skonfiskowane mięso pochodzące z tajnego uboju.

Posterunkowy udał się na miejsce wypadku w celu zlikwidowania bójki i spisania protokołu. Na widok posterunkowego jeden z żeńkami staczejacy w owej chwili zacięła bójkę z jednym z rewidentów rzucił się na posterunkowego i uderzył go pięścią w twarz, poczem usiłował wyciągnąć mu z pochwy bagnet. Wywiązała się bójka, podczas której posterunkowy został zmuszony do użycia łaski gumowej. Napastnikiem, jak już to donosiliśmy wezoraj, okazał się reżnik Łaskowski zamieszkały przy ulicy Antokolskiej Nr. 61 O wypadku spisano protokół i sprawa skierowana została do sądu. (e)

WRYWAJĄ TOREBKI.

W dniu 11 bm. Kagan Chana, zam. przy ul. Antokolskiej Nr. 84, zameldowała, że tegoż dnia o godz. 21, gdy przechodziła ulicą M. Pohlunka, w pobliżu ul. Alei Róż, została jej wyrwana torebka z zawartością zł. 23. Sprawy wyrwania torebki okazał się Wilkiewicz Bolesław, zam. Trakt Batorego 98, który porwaną torebkę porzucił w ogrodzie przy ul. Alei Róż, która oddalonozeo bezgotówki. Wilkiewicz, jako współuczestnika kradzieży wskazał Wacława Rutkowskiego, zam. przy ul. Połockiej Nr. 43, który zbiegł,

zabierając pieniądze, które znajdowały się w torebce. Rutkowskiego dotychczas nie ujęto. Dochodzenie prowadzi Wydział Śledczy.

ZAMACH SAMOBÓJCZY.

W dniu 11 b. m. przy Pogotowie Ratunkowego została dostarczona do Szpitala Sawicz Jakubowicza Helena, lat 38, z zawodu gospodyni, zam. przy ul. Mostowej Nr. 21 z objawami zatrucia się siropusem skażonym. Przyczyna targnięcia się na życie ciężki stan materialny. Dochodzenie prowadzi III Komis. P. P.

KRADZIEŻE.

W dniu 11 bm. o godz. 2.30 Galisz Szłoma, zam. przy ul. W. Pohlunka 9 zameldował, że w nocy z dnia 10 na 11 bm. z jego sklepu materialów piśmiennych, mieszczącego się pod wskazanym adresem dokonano kradzieży 10 tuzinów kart do gry wartości 500 zł. Sprawy kradzieży dostali się do sklepu na urzędniom otwartu klódek i drzwi dobranym kluczem lub wytrychem. Podejrzni brak. Dochodzenie prowadzi Wydział Śledczy.

W dniu 11 bm. Wasiliski Mojżesz, zam. przy ul. Subocz Nr. 4 zameldował, że tegoż dnia o godz. 16, w czasie jego nieobecności jego sublokator Kojchman Mojżesz, zamieszkał tamże dokonał kradzieży ze składowa, mieszczącego się pod wskazanym adresem, no uprzedniem zerwaniu klódek rozmaitego towaru walenteryjnego na ogólną sumę 800 zł. Skradziony towar został odnaleziony u Kojchmana Mojżesza przy ul. Subocz Nr. 84 i zwrócony poszkodowanemu. Dochodzenie prowadzi Wydział Śledczy.

W dniu 11 bm. Kajner Franciszek, zam. przy ul. Kościuski Nr. 23 zameldował, że tegoż dnia w czasie jego nieobecności w domu, nieznan sprawcy za pomocą otwarcia drzwi dobranym kluczem lub wytrychem dostali się do jego mieszkania skradli rozmaite garderobe damską i męską, łącznej wartości 493 zł. Podejrzni brak. Dochodzenie prowadzi Wydział Śledczy.

KASY P. K. O.

MICKIEWICZA 7

otwarte są: dla wpłat i wypłat oszczędnościowych oraz dla wpłat na konta czekowe

od godz. 8 do 13 i od 17 do 19

dla wypłat czekowych:

od godz. 8-iej do 13-iej.

TEATR I MUZYKA R A D J O

Teatr Wielki na Pohlance.

— Dzielejszy poranek „Niebieskiego ptaka” odbędzie się o godz. 12-iej w pol. i zgrupacji z pewnością te wszystkie dzieci, które jeszcze nie widziały ślicznego bajkowego widowiska pełnego tańca, muzyki, kolorowych światła i czarodziejskich zjawisk w krainie snu.

— Popołudniowa „Niebieskiego ptaka”. Niedziela dnia 13 bm. o godz. 4-iej po pol. kolorowa baśń-misterjum „Niebieski ptak”. Role „Kot” na powodu choroby p. Ladosiów, objął obecnie sam reżyser sztuki dr. Jerzy Ronald Bujalski.

— Nieodwołalne ostatnie przedstawienie „Szczęścia od jutra”, dane będzie dziś dnia 13 bm. o godz. 8-iej wiecz. w świetnej obsadzie z pp.: Szpakiewiczową i Boneckim (ostatni występ tego znakomitego artysty) na ezele. Ceny propagandowe.

— Wtorkowa premiera na Pohlance. — „Zbyt prawdziwie aby było dobre”, zbiór kazań scenicznych w 3-ach aktach B. Shaw’a, wchodzi na afisz we wtorek dnia 15 bm.

— Propagandowy poniedziałek, 14-go bm. o godz. 8-iej wiecz. w Teatrze na Pohlance, cieszyć się będzie z pewnością niebawyma frekwencją z powodu niskich cen biletów (od 20 gr. do 2 zł.) i samego przedstawienia, które wypełni doskonałą komedią Morstina „Dzika pszczoła”.

— Stary Teatr Objazdowy Teatrów Miejskich ZASP w Wilnie, gra dziś 13 bm. w Nowogrodzie, 15 bm. w Baranowiczach, 16 bm. w Nieświeżu.

— Teatr Muzyczny „Lutnia”. Dziś teatr „Lutnia” czynny będzie dwukrotnie: Po południu o godz. 4-iej wystawiona zostanie po cenach znizonych pełna humoru i pięknych melodii operetka Kalmanna „Księżniczka czarodziejka” z E. Gisteldt w roli tytułowej.

Wieczorem o godz. 8-iej ukaże się po raz 9-ty wspaniale wystawiona, barwna i melodyjna na operetka Jarno „Kryśka leśniczanka”.

— Koncert wokulno-muzyczny ku czei Fryd. Chopina urządzony staraniem uczniów Szkoły Powsz. Nr. 17 (Wielka Pohlunka Nr. 18) odbędzie się dnia 13 bm. (niedziela) o godz. 16 w sali szkolnej. W programie: orkiestra, występy chóru i śpiewy solowe z akompaniamentem fortepianu, gra na cztery wale, i dwie przednie C-moll i A-dur). Recital muzyczny: polonez i nokturny Fryd. Chopina. Wstęp 10 groszy.

NIEDZIELA, 13 listopada 1932 r.

10.00: Transmisja nabożeństwa. 11.58 Sygnal czasu. 12.10: Komunikat meteorologiczny. 12.15: Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14.05: „Jakie środki ratunku posiadają rolnicy w ustawach finansowo-rolnych” — odczyt. 14.25: Muzyka. 14.40: „Praca młodzieży w uniwersytecie ludowym” — odczyt. 15.00: Audycja dla wszystkich. 16.00: Audycja dla młodzieży. 16.25: Muzyka. 16.45: Władomosci przyjemne i przyzeczne. 17.00: Koncert. 17.35: Program na poniedziałek. 18.00: Muzyka lekka. 18.50: „Ochrona pracy kobiet” — pogadanka. 19.05: Literacka audycja literacka. 19.20: Rozmaitości. 19.25: Audycja wesola. „Humor rosyjski”. 20.00: Recital Heleny Dal (soprano). 20.30: Koncert. 20.35: Władomosci sportowe z prowincji. 21.05: Koncert. 22.00: Muzyka taneczna. 22.55: Komunikat meteorologiczny. 23.00: Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK 14 listopada 1932 r.

11.40: Kom. pras. Kom. meteor. Czas. 14.55 Program dzienny. 15.00: Chwilka muzyki operowej (płyty). 15.10: Audycja dla dzieci. 15.40: Komunikaty. 15.55: „Muzyka w Wilnie” — pogadanka. 16.15: Lekcja francuskiego. 16.30: Muzyka (płyty). 16.40: „Jak du go mogą być zwierzęta” — odczyt. 17.00: Muzyka taneczna. 17.55: Program na wtorek. 18.00: Koncert popołudniowy. 18.50: Rozmaitości. 19.00: „Nedza z nadmiaru bogactwa” — odczyt. 19.15: Wileński komunikat sportowy. 19.30: „Na widnokręgu”. 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: Operetka „Czarna Marzanna” J. Straussa. 22.00: Skrz. techniczna. 22.15: Recital na wioli. 22.35: Muzyka taneczna. 22.55: Komunikat meteorologiczny. 23.00: Muzyka taneczna.

NOWINKI RADJOWE

PORANEK SYMFONICZNY.

Niedzielną poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz. (godz. 12,15) wypełnią utwory kompozytorów fińskich, a mianowicie: „Rapsodia Bolnicka” Levi Madetaja, koncert fortepianowy S. Palmgren, który wykona Marja Wilkominia i symfonia Jana Sibelsa, o lekkiem i mrocznym charakterze, cechującym kompozycje fińskie.

NIEDZIELNA AUDYCJA WESOLA.

O godz. 19,25 dzisiaj transmituje Rozgłosnia Wileńska na wszystkie radiostacje polskie audycje wesola, reprezentując humor rosyjski. Artyści Teatrów Miejskich wykonają dwa słuchowiska: „Czworo” — według noweli Arkadjusza Awercewici i „Bezbronna istota” — p. J. Antoniego Czechowa.

RECITAL P. HELENY DAL.

Bezpośrednio po audycji wesolej, o godz. 20 ze studia wileńskiego nadany zostanie recital śpiewaczy p. Heleny Dal (soprano), która odpiewa siedem pieśni Jana Brahmsa. Przy fortepianie prof. Tadeusz Szeligowski.

KONCERT PONIEDZIAŁKOWY.

W poniedziałkowym programie radiowym odnotować należy koncert popołudniowy, który Wilno transmituje na wszystkie rozgłosnie polskie. W pierwszej części programu utwory fortepianowe Saint Saens’a, Schumann’a, Glazunowa, Debussyego i Albeniza odegra p. Cecylja Krewer. W części drugiej p. Wanda Hendrychówna odpiewa pięć pieśni St. Moniuszki do słów Mickiewicza i in. Akompanjuje T Szeligowski. Początek o godz. 18,00.

O DŁUGOWIECZNOŚCI ZWIERZĄT.

W serji poniedziałkowych odczytów radiowych zainteresować słuchaczy prelekcja prof. Michała Siedleckiego, który o godz. 16,40 mówić będzie z Krakowa o długowieczności zwierząt, przekraczającej nieraz najdłuższe nawet lata życia ludzkiego.

Tylko za 40%.

ogólnych kosztów budowy, budujemy dla właścicieli parcel w obrębie całej Polski, szybko tanio i solidnie, domy mieszkalne drewniane i murowane. Reszta ogólnych kosztów budowy, t. j. 60%, pokrywamy my w formie bardziej dogodnej, niezwykle nisko procentowanej długoterminowej pożyczki hipotecznej.

W czesie od 15 kwietnia 1932 r. do dzisiaj wybudowaliśmy względnie budujemy 32 domy na powyższych warunkach.

Budowy mające być rozpoczęte w marcu, lub w kwietniu 1933 roku muszą być u nas zgłoszone najpóźniej w październiku lub listopadzie 1932 r.

Przyjmujemy tylko ograniczoną ilość domów do budowy, przyczem kolejność zgłoszeń będzie rozstrzygająca dla kolejności rozpoczęcia budowy.

Prosimy żądać objaśnień, oraz wykazu wykonanych budów od „Społecznego Zakładu Oszczędnościowo- Pożyczkowego i Budowlanego „Wzajemność” Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie, Wawerska 5. — Prosimy nas nie identyfikować z Spółdzielnią mieszkaniową.

Udzielamy również pożyczki hipoteczne na spłatę uciążliwych długów.

Nabawili pożar.

Podczas wesela, odbywającego się we wsi Straczyn, gminy raduńskiej, pow lidzkiego u gospodarza Rusielewicz Jęna, wybuch pożar w stodole, w której znajdowały się konie i wozy gości. Mimo że natychmiast pośpieszono z pomocą, stodoła spłonęła wraz ze zbiorami i narzędziami rolniczymi oraz z częścią znajdujących w niej wozów. Pożar powstał prawdopodobnie z powodu zapróżnienia ognia przez jednego z gości.

Humor.

MONOKL.
— Mamusiu, patrz, ten pan wrzucił do oka yo-yo!
(Canard Enchaîné).

KRONIKA

Niedziela 13 Listopad

Spozrozenia Zakladu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 12-XI-1932 roku.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 13-go listopada według P.M.

Dziś: Stanisława Kostki. Jutro: Jukunda B. W.

Wschód słońca - 6 m. 41. Zchód - 3 m. 21.

Przeważnie pochmurno i mgliście z możliwością drobnych opadów.

pisze przyjmując Sekretariat Instytutu... Kury Rysunkowe Twa „Pomoc Pracy” w Wilnie...

ZEBRANIA I ODCZYT. Kury Rysunkowe Twa „Pomoc Pracy” w Wilnie...

Wielkie T-wo Lekarskie. Posiedzenie Naukowe odbędzie się w środę dnia 15 listopada 1932 r.

SPRAWY SZKOLNE Dyrekcja Instytutu Nauk Handlowo-Gospodarczych w Wilnie...

MIĘSKA Kłopoty Magistratu z pianami. Po przykrych doświadczeniach z warszawską firmą Z. T. E. Magistat...

Dziś: Ułubienica publiczna, bohaterka filmów: „Precz z miłością”, „Z rozkazu księżniczki”.

Sensacja — „Jo-Jo” bezpłatnie. Dyrekcja kina „Pan” dziś wyda osobom nabywającym bilety na 1 i 2 miejsca popularną zabawę „JO-JO” gratis.

Dziś: Najpotężniejsza arcydzieło muzyczne wszystkich czasów. W rolach gł.: BRYGIDA HELM i Józef Schildkraut...

Dziś: Największa rewelacja pro filmowej. Najwspanialszy film świata, o którym prasa orzekła jednogłośnie.

Dziś: Najnowsza gwiazda dzwiękowego ekranu. Rewelacyjny przebieg wszechświatowy.

Dziś: Niebywała sensacja. Wielki podwójny program: (Szkielet hańby) Potężny dramat obyczajny...

STRZELAZO DO CELU. Broń bez zezwolenia policji. Browning 6-cio mm...

Od roku 1843 istnieje Wilenkin ul. Tatarska 20 Meble.

Z powodu rozszerzenia ram pracy przyjmujemy jeszcze kilku panów i pań...

DZIŚNIENNYCH PRZEDSTAWICIELI poszukujemy do sprzedania pierwowzorczych wydawnictw...

PRZEDSTAWICIELA na Wilno poszukuje Małopolska fabryka wag.

PROSEK DEKORACJE. USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY.

OSTRZEŻENIE: DZIECI WIDUJE NALEŻY UNIKAĆ WYKORZYSTANIA ZŁOŻYCH TYTUŁÓW...

gajenia; 2) Wybór prezydium; 3) Sprawy organizacyjne Komitetu Kola Pań...

SPRAWY RZEMIEŚNICZE Akademia Młodzieży Rzemieśniczej i Przemysłowej w Wilnie...

SPRAWY ROBOTNICZE Stan bezrobocia. Ostatnie prowizoryczne obliczenia...

ROZNE. Choroby zakaźne. Według ostatnich danych miejskich...

Dzień Osiaty Pozaszkolnej. W dniu 16 listopada Kola Polskiej Macierzy Szk. organizują...

Zarząd Kasy Chorych zmienia lokal. W najbliższych dniach Dyrekcja Kasy Chorych...

Rejestr Handlowy Do Rejestru Handlowego, Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie...

W dniu 3.IX. 1932 r. 13283. I. Firma: „Joel Aronson” w wsi Słoboda...

W dniu 5.IX. 1932 r. 13284. I. Firma: „Bodzin Musia”. Sklep spożywczy i innych towarów...

W dniu 30.VIII. 1932 r. 13275. I. Firma: „Sklep wyrobów żelaznych Stal—A Stucki i M. Kublanow Spółka firmowa”...

W dniu 4.VIII. 1932 r. 8147. I. Firma: „Izaak Goldberg i Samuel Genzel S-ka”...

W dniu 30.VIII. 1932 r. 13276. I. Firma: „Sklep spożywczy i tytoniowy Wincentego Zdzanko”...

W dniu 30.VIII. 1932 r. 13277. I. Firma: „Konfepol — Fruwa Zawadzka i Szloma Kremer Spółka firmowa”...

W dniu 1.IX. 1932 r. 13278. I. Firma: „Judes Girzon i Szejna Bluma Kozłowska Spółka firmowa”...

W dniu 2.IX. 1932 r. 13279. I. Firma: „Józef Stankiewicz — Biuro Techniczno-Budowlane w Lidzie”...

W dniu 2.IX. 1932 r. 13280. I. Firma: „Nasz sklep — Pola Muszkowa”...

13281. I. Firma: „Sklep zegarków Jakóba Rejbor” w Wilnie...

13282. I. Firma: „Księgarnia i materiały piśmienne Giza Lewinowa — Świeciany”...

Zebracy w Berlinie. Armia zebraków obojga poci opawala Berlin powojenny...

Zebracy berlińscy nie są jednak podobni do swych kolegów w Rzymie lub Madrycie...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie. Armia zebraków obojga poci opawala Berlin powojenny...

Zebracy berlińscy nie są jednak podobni do swych kolegów w Rzymie lub Madrycie...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Zebracy w Berlinie przezwani nie w posród ludzi młodych, ofiar kryzysu...

Helios Wilenska 38, tel. 9-26

Casino Wilenska 47, tel. 15-41

PAN ulica Wielka 42

Hollywood Miskiew 22, tel. 15-28

LUX Miskiew 11, tel. 15-61

Światowid ul. Mickiewicza 9

KINO-TEATR WIR UL. WIELKA 25

Kursy Elektrotechniczne i Mierniczo-Drogowe

NA JESIEŃ I ZIMĘ polecamy nasze jedyne w całym kraju, bezkonkurencyjne komplety towarów

Przekazy pieniężne i posyłki do Z. S. R. R.

PROSEK DEKORACJE. USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

Bezbożne dziewczę Tragiczne przeżycia dzisiejszej młodzieży

Liljana Harvey NAD PROGRAM: Dodatek dzwiękowe. Ceny od 25 gr.

ROMANSE CYGAŃSKIE W rolach gł.: BRYGIDA HELM i Józef Schildkraut

STEROWIEC L. A. 3 W rolach głównych: bohaterki Jack Holt, uroczą Fay Wray i porwany Ralph Graves.

Marlena Dietrich we wspan. dram. reżyserji Józefa Sternberga p.t.

STRZELAZO DO CELU. Broń bez zezwolenia policji. Browning 6-cio mm...

ODCISKI Klawiolię trąbiącą, skórę i brodawki usuwa bez bólu i bezpowrotnie znany od 1/2 wieku

KTO nadeśle swój charakter pisma oraz imię, miesiąc i rok urodzenia OTRZYMA LOS

PRZEDSTAWICIELA na Wilno poszukuje Małopolska fabryka wag.

PROSEK DEKORACJE. USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

Rejestr Handlowy Do Rejestru Handlowego, Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie...

W dniu 25.VIII. 1932 r. 13274. I. Firma: „Sprzedaż obuwia Mod Solje—Sonia Zupraner” w Wilnie...

W dniu 30.VIII. 1932 r. 13275. I. Firma: „Sklep wyrobów żelaznych Stal—A Stucki i M. Kublanow Spółka firmowa”...

W dniu 4.VIII. 1932 r. 8147. I. Firma: „Izaak Goldberg i Samuel Genzel S-ka”...

W dniu 30.VIII. 1932 r. 13276. I. Firma: „Sklep spożywczy i tytoniowy Wincentego Zdzanko”...

W dniu 30.VIII. 1932 r. 13277. I. Firma: „Konfepol — Fruwa Zawadzka i Szloma Kremer Spółka firmowa”...

W dniu 1.IX. 1932 r. 13278. I. Firma: „Judes Girzon i Szejna Bluma Kozłowska Spółka firmowa”...

W dniu 2.IX. 1932 r. 13279. I. Firma: „Józef Stankiewicz — Biuro Techniczno-Budowlane w Lidzie”...

W dniu 2.IX. 1932 r. 13280. I. Firma: „Nasz sklep — Pola Muszkowa”...

13281. I. Firma: „Sklep zegarków Jakóba Rejbor” w Wilnie...

13282. I. Firma: „Księgarnia i materiały piśmienne Giza Lewinowa — Świeciany”...

W dniu 3.IX. 1932 r. 13283. I. Firma: „Joel Aronson” w wsi Słoboda...

W dniu 5.IX. 1932 r. 13284. I. Firma: „Bodzin Musia”. Sklep spożywczy i innych towarów...

13285. I. Firma: „Sklep kolonialno-bakalejny Marji i Luby Reznickich spółka firmowa w Lidzie”...

13286. I. Firma: „Rachil Nidermut — Podkowa”. Sklep zelaza, farby i dodatków zwieszkich...

W dniu 4.VIII. 1932 r. 8147. I. Firma: „Izaak Goldberg i Samuel Genzel S-ka”...

W dniu 30.VIII. 1932 r. 13276. I. Firma: „Sklep spożywczy i tytoniowy Wincentego Zdzanko”...

W dniu 30.VIII. 1932 r. 13277. I. Firma: „Konfepol — Fruwa Zawadzka i Szloma Kremer Spółka firmowa”...

W dniu 1.IX. 1932 r. 13278. I. Firma: „Judes Girzon i Szejna Bluma Kozłowska Spółka firmowa”...

W dniu 2.IX. 1932 r. 13279. I. Firma: „Józef Stankiewicz — Biuro Techniczno-Budowlane w Lidzie”...

W dniu 2.IX. 1932 r. 13280. I. Firma: „Nasz sklep — Pola Muszkowa”...

13281. I. Firma: „Sklep zegarków Jakóba Rejbor” w Wilnie...

13282. I. Firma: „Księgarnia i materiały piśmienne Giza Lewinowa — Świeciany”...